Nr. 238. Sroda, 16 Października 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 58.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika „Biesiady literackiej“, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *„Biesiadę literacką“* wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 59 ct.

Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 „ 86 ct.

Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowej i racicowej w kraju, zarządza się na podstawie §. 26 ustawy z d. 29 lutego 1880 Dz. u. p Nr. 35, i rozporządzenia wykonawczego z d. 8 grudnia 1886 Dz. u. p. Nr. 172, co następuje:

I. Znosi się przestrzeń zapowietrzoną:

1) w powiecie pol. przemyślańskim, ustanowioną tutejszem rozporządzeniem z d. 26 maja 1889, l. 35.808;

2) w powiecie pol. buczackim, ustanowioną tutejszem rozporządzeniem z d. 12 lipca 1889, l. 47.101;

3) w powiecie pol. borszczowskim, ustanowioną tutejszem rozporządzeniem z d. 14 sierpnia 1889, l. 56.064;

4) w powiecie pol. skałackim, ustanowioną tutejszem rozporządzeniem z d. 14 sierpnia 1889, l. 56 064;

5) w powiecie pol. mieleckim, ustanowioną tutejszem rozporządzeniem z d. 29 lipca 1889, l. 51.842;

6) w powiecie pol. brzozowskim, ustanowiona tutejszem rozporządzeniem z d. 12 lipca 1889, l. 47.10 .

W tych powiatach zezwala się na obrót handlowy zwierząt racicowych, przy zachowaniu obecnie obowiązujących rozporządzeń weterynaryjno-policyjnych, oraz zezwala się na ładowanie i wyładowanie tych zwierząt na stacyach kolejowych, leżących w tych powiatach.

Znajdujące się tam jeszcze miejscowości zapowietrzone, pozostać mają i nadal zamknięte aż do wygaśnięcia w nich zarazy, przy zastosowaniu postanowień §. 20 ust. 2 lit. f) ustawy o chorobach stadnych z 1880 roku.

Przy wywozie nierogacizny po za granice kraju, mają być zastosowane postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z d 29 marca 1889 Dz. u. p. Nr. 37.

II. Znosi się zakaz ładowania i wyładowywania zwierząt racicowych na stacyi kolei państwowej w Buczaczu, wydany tut. rezporządzeniem z dnia 11 września 1889, l. 62.997.

III. Zamyka się aż do odwołania stacyę kolei Karola Ludwika w Jezierny i stacyę kolei północnej Cesarza Ferdynanda w Trzebini dla ładowania i wyładowywania zwierząt racicowych.

IV. Przekroczenia powyższych zarządzeń karane będą według ustawy z d. 24 maja 1882 Dz. u. p. Nr. 51.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 października.

Im bliższy jest termin zebrania się parlamentu w Belgii i prawdopodobnego rozstrzygnięcia reformy wyborczej, tem silniejsze objawia się wzburzenie umysłów w całym kraju. Główne stronnictwa polityczne charakteru postępowego, krzątają się gorliwie, ażeby partyę liberalną w parlamencie zniewolić do kroku stanowczego. Tak członkowie ligi, jak i związku liberalnego żądają, ażeby parlamentarna grupa postępowa wcieliła do swego programu rewizyę artykułu 47 konstytucyi, orzekającego o wyborach do Izby. Stronnictwom tym zdaje się, że wymaganiem rzeczy większej, zdołają odwieść obóz konserwatywny od zamysłów mniejszej wagi, jak projekt nowej ustawy, ścieśniającej prawo wyborcze do rad prowincyonalnych i gminnych. To jednak na pozór skromne żądanie konserwatystów, pozbawić może obóz liberalny wielkiego wpływu na tok spraw prowincyonalnych i gminnych. Wiedzą o tem koła interesowane i dla tego takie zabiegi i wzburzenia. Obiegają też pogłoski o rozmaitych projektach ratowania zagrożonej w ten sposób sytuacyi, a niektóre z tych projektów nazwaćby można rozpaczliwemi. Oto stronnictwo liberalne ma zamiar zorganizować w całym kraju kampanię przeciw parlamentarnemu projektowi prawicy, w nadziei, że tem odwiedzie większość konserwatywną od uchwalenia projektu ustawy. Są to jednak podobno złudzenia, które przyczynić się mogą jedynie do zaburzeń w kraju. Liberalni ciągle przypominają swoim przyjaciołom słowa przewódcy konserwatywnego p. Woeste, wyrzeczone po zwycięzkich wyborach dla partyi zachowawczej. „Jesteśmy teraz panami sytuacyi i damy wam to uczuć“. Słowa te powtarzane są dziś, z powodu wzmiankowanego już projektu, z wielkiem zgorszeniem, jakkolwiek nie było w nich nieprawdy i jakkolwiek obóz przeciwny z niemniejszą wyrażał się stanowczością, gdy się znajdował u steru. Uwzględnić zaś trzeba, że słowa te, szorstko może, ale jedynie dobitnie określają położenie, gdyż w istocie przekonano się, że większości konserwatywnej nie łatwo pokonać.

Sądzą też, że pogróżki liberalnych nie zatrwożą konserwatystów, i że chcąc odwrócić rzeczywiście niekorzystną dla kraju reformę wyborczą, bo ścieśniającą już istniejące

3)

REZYDENT „PANA BRATA“

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

(Ciąg dalszy).

II.

W ośm lat później, zajęty byłem pracą heraldyczną.

Zbierałem dokumenta i zamierzałem napisać monografię mej rodziny dla jej spokojnych, rozrzuconych po różnych Majdankach Polski, członków.

Praca ta tak mnie zajęła, iż gdy napotkałem miejscowości w genealogii kasztelana Bierskiego, teścia mego stryjecznego dziada, postanowiłem udać się, w celu rozświecenia ich, w Lubartowskie.

Gdy mi do tego ojciec oznajmił, że stryj jego, właściciel Majdanu, również się heraldyką bawił, i że po sobie dużo pozostawił papierów, natychmiast wybrałem się w podróż do Rogacza i Majdanu.

Było to w czasie pożniwnym.

Matka moja projekt mój z radością powitała. Miałem bowiem naocznie przy tej sposobności zbadać stan rzeczywisty urodzajów i klęsk Majdańskich.

Po sześciu dniach podróży dotarłem do Rogacza i znalazłem się pod wieczór w domu pana Hilarego Skowrońskiego.

Ten, uznawszy mnie dopiero za syna właściciela Majdanu, gdym mu pokazał list mego ojca, tak się odezwał:

— A dobrze pamdzieju! bardzo dobrze. Możesz waćpan robić quaerendy jakie zechcesz. W Majdanie nawet, o ile sobie przypominam, to są papiery, dyplomy i różne konterfekta familijne.

— Czyż być może? — wykrzyknąłem.

— Zobaczysz pan, zobaczysz pamdzieju!

W obec tego w Rogaczu nie miałem co robić, tem więcej, że pan Skowroński tak zajęty był rozległem gospodarstwem, iż widocznie mu zawadzałem.

Pan Hilary bowiem przedstawiał typ, za częsty wówczas, dorobkiewicza na roli. Posunął on do tego stopnia swą zabiegliwość, iż, aby nie mieć przeszkód w gospodarowaniu ze strony rodziny, separował się z żoną, która wraz z dziećmi w zupełnie innym kącie kraju mieszkała.

Skowroński zaś robił majątek i składał pieniądze.

— Pamdzieju! — mówił — kobiety, to tylko zawracają człowiekowi głowę. Ja od dwunastu lat z moją żoną nie żyję, wolę się nie patrzeć na to marnotrawstwo na edukacyę dzieci, guwernerów, lekcye, korepetycye pamdzieju! Pieniądze daję, ale przynajmniej nie widzę, jak je marnuje żona na różne wymysły, niby tam potrzebne pamdzieju!

Opatrzony w list pana Hilarego do brata jego, mieszkającego w Majdanie, wybrałem się, po przenocowaniu tylko w Rogaczu do dziedzictwa po kasztelanicu Bierskim.

Majdan leżał o jakie dwie mile od Rogacza, w położeniu dość przyjemnem.

Jakież było moje zdziwienie, gdy minąwszy granicę naszego folwarku, ujrzałem na prawo i lewo, bujne łany zboża, role piękne i dobrze uprawne.

Położenie pól rzeczywiście było niskiem, lecz rowy gęsto pokopane, osuszały je dostatecznie.

A znałem się o tyle na agronomii, aby wiedzieć, że do najlepszych gleb, liczą się osuszone łąki i błota.

Jeśli oryginalnym typem był pan Hilary ze swemi nastrzępionemi brwiami, z swem „pamdzieju“, to o wiele charakterystyczniejszym był pan Marceli, brat jego.

Gdym zajechał przed ganek drewnianego dworku, wybiegł on naprzeciw mnie z ogromnym cybuchem w ręku.

A był on niskiego wzrostu, z małym brzuszkiem; wyglądał na lat sześćdziesiąt i kilka.

Twarz jego okrągła i pełna, ozdobiona szpakowatym, podstrzyżonym wąsem, zdawała się spoczywać na dużym, czarnym halsztuku.

Oblicze to miało wyraz spokojny, apatyczny, lecz nie pozbawione było tajemnego sprytu, który zdradzały małe, żółte oczka, bystro się przypatrujące i szybko biegające.

Pan Marceli przytem się jąkał i miał przysłowie „tego“, którem zapełniał wszystkie luki, pochodzące z trudności jego wymowy.

Ubrany był dnia tego w płócienne spodnie kraciaste, bardzo szerokie, w kamizelkę czarną, jedwabną, wypłowiałą, w pąsowe kwiateczki haftowaną i wyszarzaną czamarę.

Gdym mu oznajmił cel mego przybycia i wręczył list od brata, pan Marceli nic nie odrzekł, tylko mruknął:

— Tego....

List zaś po kilka razy odczytywał. Wreszcie zaczął:

— Pan brat pisze, abym jegomostka.... tego....

Z wysileniem powstrzymywałem śmiech, wywołany tym przydomkiem „jegomostka“, widocznie przez pana Marcelego wszystkim młodzieńcom dawanym i tem przysłowiem, które przy jąkaniu się, zabawne robiło wrażenie.

Pan Marceli dalej ciągnął:

— Abym jegomostka przyzwoicie ugościł. Pan brat zapomina, że rok w rok zdziera ze mnie skórę tego..... i że żyję kartoflami i kaszą tego. Bo pomyśl waćpan, ja z Majdanu panu bratu muszę rocznie dawać trzy tysiące korcy kartofli i ot teraz tego.... kartofle się nieurodziły, to pan brat pisze, że mnie wyrzuci, a ekonoma osadzi, który.... tego....

Stary się zirytował, a ja po chwili zapytałem naiwnie:

— A po ileż tu płacą kartofle?

— Do rubla i więcej dochodzą.... tego.... odparł pan Marceli.

Krótki rachunek zrobiłem w głowie. Wykazywał on, że pan Hilary w dwójnasób odbierał od brata tenutę dzierżawną rok w rok i jeszcze chciał go wyrzucać.

Zaraz też pan Marceli obudził moje współczucie i to widocznie on odgadł, bo coraz mniej podejrzliwie mi się przyglądał i coraz mniej o swej biedzie mówił.

Podano wkrótce zakąski, herbatę i różne domowej roboty przyprawy, które nie odznaczały się umiejętnością sztuki kucharskiej, lecz zdradzały wygodne i dostatnie życie pana Marcelego.

O Majdanie nie mówił on inaczej, tylko „mój Majdan“ i tak też mówił o wszystkiem, co w Majdanie było.

Powoli zacząłem się rozglądać po małym dworku tak zachowanym, jak go mniej więcej zostawił mój dziad.

Ściany przykryte były portretami familijnemi, przedstawiającemi różnych członków mej rodziny, których to z innych wizerunków znałem, to się domyślałem.

Zacząłem się im przyglądać i poznawać je.

Pan Marceli potwierdzał i uzupełniał nawet moje wiadomości. Widocznie bowiem, mieszkając tyle lat w tem otoczeniu przodków moich, zainteresował się tak nimi, jak gdyby go z bardzo bliska obchodzili.

Niektóre z tych portretów przejrzawszy, oznajmiłem panu Skowrońskiemu, iż zamierzam je z sobą zabrać.

Na te słowa pan Marceli tak zbladł, iż zaraz odgadłem, że mu to niewymowną sprawi przykrość.

prawo, należało szukać innej drogi. Prędzej może dałoby się co uzyskać w drodze porozumienia. Groźba zaś w chwili, gdy przeciwnik jest w istocie silniejszy, wygląda na wyzwanie, któremu nie można dotrzymać kroku. Nie można, ponieważ większość w parlamencie jest za projektem, ponieważ minister Bernacert wyraził przekonanie, że król udzieli tak samo sankcyi nowej ustawie, skierowanej przeciw liberalizmowi, jak jej udzielił, gdy szło o tworzenie szkół pod dozorem duchowieństwa. Ani zatem apelacya do ulicy, o której zamyślają sfery liberalne organizując kampanię, ani apelacya do króla, ażeby odmówił sankcyi, nic nie pomoże. Projekt ustawy, jeżeli przyjdzie do skutku w parlamencie, to w drodze legalnej, a takim aktom ani monarcha belgijski. ani żaden inny, sankcyi odmówić nie może.

Sprawy sejmowe.

(*x*) Dziś z rana obradowała komisya szkolna i załatwiła przedłożenie rządowe z projektem ustawy o wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach ludowych; referentem tej sprawy w Izbie będzie ks. Jerzy Czartoryski.

Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego, o ile ono dotyczy oświaty (Depart. III), przydzielono do zbadania p. dr. Asnykowi.

Petycye kilku gmin o rozszerzenie istniejących szkół ludowych przydzielono p. Romanowiczowi.

Dziś po południu zbiera się komisya gospodarstwa krajowego.

Posłowie włościańscy Franciszek Kramarczyk, Stanisław Potoczek i Wojciech Stręk utworzyli klub ludowo-katolicki.

Ze sprawozdaniem Wydziału krajowego o szkołach rolniczych w Dublanach rozdano również II rocznik kraj. wyższej szkoły dublańskiej.

Z Sejmów krajowych.

Ostatnia sesya szóstego peryodu sejmu bukowińskiego zagajona została wygłoszeniem mowy przez marszałka, br. A. Wassilko-Sereckiego. W mowie swej poświęcił marszałek dłuższy ustęp styczniowej katastrofie w Mayerling, podnosząc niepowetowaną stratę Najdostojniejszego Domu monarszego i żal powszechny. Na dowód żałoby i współczucia dla Najj. Pana wezwał mowca posłów do powstania z miejsc, co też nastąpiło.

Przechodząc do właściwego otwarcia sesyi, po zwykłem powitaniu reprezentanta rządu, prezydenta kraju br. Pino, i po zapewnieniu o swej objektywności i wyrażeniu nadziei w objektywność posłów przy traktowaniu spraw krajowych, oświadczył marszałek, iż Wydział krajowy przedkłada szereg sprawozdań, nad któremi sejm się zastanowić raczy. Ostatnią, a największą część przemówienia poświęcił marszałek tegorocznej klęsce ekonomicznej. Wspomniał dalej o ofiarowaniu przez Najj. Pana znacznej kwoty z prywatnej szkatuły na dotkniętych powodzią, który to dar [w] pierwszej chwili wystarczył na pomoc w wypadkach najkrytyczniejszych.

Marszałek zakończył swą mowę okrzykiem na cześć Najj. Pana, wzniesionym w trzech językach: rumuńskim, ruskim i niemieckim, co sejm powtórzył trzechkrotnie.

Zabrał potem głos prezydent kraju br. Pino. Podziękowawszy marszałkowi za powitanie i zapewniwszy sejm o najlepszych swych chęciach, p. prezydent nawiązał do słów marszałka o klęsce elementarnej i oświadczył, że Najj. Pan reskryptem z 6 bm. polecił centralnemu Rządowi na niesienie pomocy mieszkańcom Bukowiny udzielić 20.000 złr. tytułem bezzwrotnej zapomogi, a 30.000 złr. jako bezprocentową pożyczkę, udzieloną pod gwarancyą kraju. Oświadczenie to, przyjął sejm burzą oklasków.

Z parlamentu węgierskiego.

Prezes Izby poświęcił na wstępie serdeczne wspomnienie zmarłemu ministrowi Bedekovich'owi, którego śmierć przyniosła wielki uszczerbek węgiersko-chorwackiemu braterstwu. Następnie podał do wiadomości wynik nowych wyborów, tudzież pismo prezesa gabinetu, oznajmiając, że Jego Król. Mość przyjął najłaskawiej życzenia, wyrażone z powodu uroczystości urodzin i imienin Monarchy. Najwyższe pisma odręczne o zamianowaniu hrabiego G. Teleky ministrem spraw wewnętrznych, a E. Josipovicha ministrem chorwackim, przyjęła Izba okrzykami: „*Eljen!*"

P. Daniel Iranyi interpelował z powodu użycia czarnożółtego sztandaru przy ćwiczeniach obrony krajowej. Zaledwo, mówił interpelant, uśmierzyło się wzburzenie z powodu ustawy wojskowej, doznało znowu tradycyjne uczucie pietyzmu, wbrew wyraźnemu brzmieniu ustawy, głębokiego uszczerbku. Mowca spodziewa się po ministrze, jako dobrym patryocie, że zgani zarządzenie i zapytywał dalej, z czyjego rozporządzenia rozwinięty był czarnożółty sztandar, z których czasów pochodzi to rozporządzenie, a nakoniec, czy minister byłby gotów zarządzić, ażeby na przyszłość nie zachodziły wypadki, dotykające uczucie narodowe. Minister Fejervary odparł, że da odpowiedź na jednem z najbliższych posiedzeń.

Emil Abranyi interpelował w sprawie teatru niemieckiego w Totisa, którego przedstawienia, według mowcy, nie odpowiadają dobrym obyczajom. Milan Csakovics wnosił interpelacyę w sprawie zwołania serbskiego kongresu kościelnego, i oświadczał, że spodziewał się, iż rząd sam wystąpi z inicyatywą uregulowania spraw kościelnych. Mowca rzuca zasłonę na przeszłość, pokładając zaś ufność w rządzie, zapytywał, czy rząd zechce zwołać serbski kongres kościelny dla uregulowania spraw kościoła serbskiego i obsadzenia stolicy patryarchy.

Nakoniec interpelował Horanszky w sprawie szegedyńskiej powodzi i zrządzonego przez nią poderwania bulwaru szegedyńskiego. Wszystkie interpelacye przydzielone zostały odnośnym ministrom. W końcu zawiadomił prezes Izbę, że minister skarbu przedłoży we wtorek wywód budżetowy.

W sejmie chorwackim znajduje się na porządku dziennym rozprawa o finansowej ugodzie z Węgrami. Deputowany Belicz krytykował w ciągu dwóch posiedzeń obliczenia kwot udziałowych dla spraw wspólnych, podając w wątpliwość obliczenia, i wyrażając życzenie, ażeby cyfry te zostały zbadane także przez kompetentnych ludzi ze strony chorwackiej. Po wyliczeniu drobnych szczegółów, krytykował mowca udział procentowy, twierdząc, że nie Węgry poświęcają dla Chorwacyi pewne kwoty, ale Chorwacya dla Węgier, płacąc ich długi.

Dzienniki niemieckie o wizycie carskiej.

Jakkolwiek nieliczne są głosy prasy berlińskiej o znaczeniu wizyty cesarza rossyjskiego w Berlinie, te jednak, które dotychczas się odezwały, widzą chętnie w wizycie objaw pokojowy, albo przynajmniej objaw taki widziećby pragnęły.

Reichsanzeiger w części nieurzędowej pisał pierwszego dnia: „Car rossyjski przybył do Berlina, by odpowiedzieć na wizytę, jaką mu cesarz Wilhelm złożył w roku zeszłym. Dostojny gość cesarza powitany został w stolicy państwa niemieckiego z takiem uszanowaniem, jakie się należy władcy wielkiego, od dawna z Prusami i Niemcami w pokojowych stosunkach będącego, potężnego mocarstwa i które odpowiada istniejącym pomiędzy oboma monarchami po ojcach odziedziczonym stosunkom przyjaznym. Z parą cesarską łączy się cały naród niemiecki w życzeniu, żeby dostojna wizyta przyniosła obu narodom szczęście i pomyślność.

Inne dzienniki zanotowały tylko fakta z chwili przyjęcia, zawiadomiły o rezultacie polowania i szczegółach uprzejmości cara dla księcia Bismarcka.

Więcej nieco uwag poświęciła wizycie *Kölnische Ztg.*, której artykuł brzmi:

„We wszystkich politycznych kołach panuje dzisiaj przekonanie, że obecna wizyta cara jest li tylko aktem grzeczności pomiędzy obu blisko spokrewnionymi i zaprzyjaźnionymi władcami.

Wszelkie polityczne umowy i pertraktacye z góry zdają się być wykluczonemi. W każdym razie życzylibyśmy sobie, żeby car w czasie swego kilkodniowego pobytu w stolicy państwa osobiście się przekonał, że w obrębie przymierza państw środkowoeuropejskich nie istnieje prąd polityczny, któryby z własnej inicyatywy pokój zamierzał zburzyć. Nigdy dość silnie nie można zaznaczyć, że ów potężny związek, jaki z sobą zawarły Niemcy, Austro-Węgry i Włochy, nie jest związkiem zaczepnym ale odpornym, który nie prędzej zewnętrznie da się poznać w historyi, dopóki zewnętrznie nie będzie zaczepionym. Chcemy pokoju i utrzymujemy pokój. Ażeby to módz jasno i bez ogródki oświadczyć, wizyta cara nadarza po temu sposobność pożądaną i, jak[ą] się spodziewać należy, pożyteczną. Oby się nie udało siłom działającym skrycie prawdzie tych zaręczeń zadać kłamu".

Odwiedziny króla Aleksandra u królowej Natalii.

Według doniesień z Belgradu, odwiedziny króla Aleksandra u królowej-matki trwały całą godzinę. W czasie odwiedzin zebrała się liczna publiczność przed mieszkaniem królowej-matki i witała wychodzącego od niej króla głośnemi okrzykami. Na twarzy króla malowała się wyraźna radość, że się z matką mógł zobaczyć.

Utrzymują, że sprawa praw królowej-matki stanie się przedmiotem narad skupczyny i uregulowaną może zostanie zmianą §. 72 konstytucyi.

Natalia przyjmowała u siebie deputacyę stowarzyszenia kobiet, która jej wręczyła adres z 300 podpisami. Na adres ten odpowiedziała Natalia w te słowa: „W życiu swojem używałam jedynego tylko szczęścia w posiadaniu syna, a i z nim rozłączono mnie nielitościwie. Przyjechałam więc, aby go widzieć i żyć z nim. Wiem jednak, że się to nie stanie bez mozolnych zabiegów i niezwykłych trudności. Ale ufam silnie w sprawiedliwość Boga, która góruje nad niesprawiedliwościami ludzkiemi i dla tego nie wątpię, że mi jeszcze danem będzie przepędzać w gronie waszem dni szczęśliwe. Dzięki więc wam, moje panie, dzięki serdeczne!"

Wszelkie wiadomości o przesileniach ministeryalnych, o antidynastycznych manifestacyach Paszica i o mniemanych zabiegach Karadżordżewiczów, są wieściami bez podstawy.

Z Francyi.

(Głosy dzienników. — Nowy wielki kanclerz legii honorowej).

Podaliśmy wczoraj w krótkiem streszczeniu artykuł *Figara* napisany przez margr. Castellane, nawołujący monarchistów do zgody z republikanami. Artykuł ten nieco za śmiały w swoich konkluzyach, wywołał żywą polemikę dziennikarską. Dzienniki ultra-monarchiczne zarzucają dostojnemu autorowi apostazyę, dzienniki zaś skrajne z lewicy rzucają się również na autora w gwałtownych artykułach, których sens dałby się zamknąć w słowach: *Timeo Danaos et dona ferentes.* Nie pragną oni tej adhezyi, któraby za sobą pociągała znaczne wzmocnienie konserwatywnego żywiołu w obozie republikańskim.

Journal des Débats w jednym z ostatnich numerów poświęca obszerny *leading* wywodom margr. Castellane. Organ lewego centrum nieco sceptyczne, choć w gruncie sympatyczne zajmuje stanowisko wobec artykułu *Figara* a twierdzenie jego, że konserwatyści zostali pobici, ale zasady konserwatywne zwyciężyły, nazywa paradoksem najczystszej wody. Nie bez pewnej słuszności sądzi *Journal des Débats*, że rada, udzielona monarchistom, aby masami przystąpili do republiki, jest nieco ryzykowna i przedwczesna, z lekka nawet wyszydza ten pomysł, którego wykonanie nie przyniesłoby nawet prawicy owych politycznych korzyści, o jakich mówi autor. Nie trzeba tyle żądać od monarchistów. Bez wyrzeczenia się swoich ideałów mogą prowadzić politykę praktyczną i rozumną, a tym sposobem oszczędzić sprawie konserwatywnej wiele zawodów i przykrości.

Nominacya generała Février wielkim kanclerzem legii honorowej wywołała ogólne zadowolenie we Francyi. Generał bowiem jest osobistością bardzo poważną. Dzienniki wyrażają też nadzieję, że nowy kanclerz stać będzie na straży orderu narodowego, i nie dopuści, jak się to działo w ostatnich latach, aby ludzie niegodni nosili na swych piersiach zaszczytną oznakę walecznych.

Generał Février urodził się w roku 1822. Wyszedłszy ze szkoły w St. Cyr wstąpił do wojska, gdzie szybko awansował, odbył kampanię krymską i włoską, a w każdej z nich zdobywał sobie na polu bitwy wyższe stopnie. W r. 1870 został ranny, potrafił jednak umknąć przed nieprzyjacielem i tym sposobem nie wziąć żadnych w obec niego zobowiązań. W r. 1871 Gambetta mianował go generałem brygady. W r. 1878 został generałem dywizyi. W ostatnich latach był naczelnikiem korpusu pogranicznego, jako taki zajęty był ufortyfikowaniem granicy wschodniej od Niemiec. Misyę tę wymagającą wiele taktu spełnił ku ogólnemu zadowoleniu. Wraz z generałami Saussier i Gallifet należy on do najbardziej szanowanych generałów francuskich.

KRONIKA

Lwów 15 października.

— **Na cześć Ich Ekscellencyj** Panów Ministrów dr. Dunajewskiego i F. Zaleskiego, odbędzie się dzisiaj o godzinie 7 wieczorem obiad u PP. Namiestnikowstwa, na który otrzymali zaproszenie: JE. Jan hr. Tarnowski, Marszałek krajowy; JE. Ludwik hr. Wodzicki; JE. książę Jerzy Czartoryski; JE. prezydent wyższego sądu krajowego br. Simonowicz; a dalej pp.: dr. Stanisław hr. Badeni; prof. dr. Michał Bobrzyński; August Gorayski; prezydent kraj. Dyrekcyi skarbu br. Jorkasch-Koch; dr. Witold Korytowski, radca Ministeryalny; Szczęsny hr. Koziebrodzki; Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl; radca Namiestnictwa dr. Bronisław Łoziński; Eustachy książę Sanguszko; prof. dr. Stanisław hr. Tarnowski; radca Namiestnictwa Robert Terlecki; Antoni hr. Wodzicki.

— **Dr. W. Korytowski,** radca Ministeryalny, który towarzyszy JE. p. Ministrowi skarbu dr. Dunajewskiemu w podróży z Wiednia, przybył wczoraj do naszego miasta.

— **J. E. Herman Bordolo Boreo,** generał-porucznik, przybył do Lwowa i objął urzędowanie jako komendant XXX dywizyi piechoty.

— **Wypłacanie przekazów przez listonoszów.** Począwszy od 1 listopada b r. zwykłe przekazy do 500 złr., również jak i przekazy powziątkowe, w okręgu doręczeń tutejszego głównego urzędu pocztowego (a zatem z wyjątkiem okręgów doręczeń urzędów pocztowych na głównym dworcu i na Podzamczu) będą doręczane stronom razem z przekazanemi kwotami, za uiszczeniem pewnej należytości. Należytość ta wynosi:

a) za pojedyńczy przekaz, jeżeli przekazana kwota nie przewyższa 2 złr. 1 ct. *b*) za pojedyńczy przekaz z przekazaną kwotą wyżej 2 złr. 3 ct. *c*) jeżeli przy jednej i tej samej ekspedycyi dla jednego adresata doręcza się więcej przekazów, z których najmniej jeden na wyższą kwotę jak 2 złr. opiewa, za jeden taki przekaz 3 ct. za resztę przekazów zaś po 1 cencie. Zostawiono jednak stronom do woli, zastrzedz sobie podejmowanie nadchodzących dla nich przekazów w urzędzie, w którym to wypadku (zamiast powyższej należytości od sztuki) będą obowiązane uiszczać należytość skrytkową 1 złr. miesięcznie, z góry za każdy miesiąc. Podejmowanie przekazów może w takim razie następować tylko przez samych adresatów lub ich legalnych pełnomocników przy oddziale przekazowym tutejszej kasy pocztowej, podczas godzin dla służby kasowej wyznaczonych. Jeżeliby

---

Uczułem zapóźno niezręczność mojego odezwania się, bo od tej chwili gospodarz zaczął mi się przypatrywać, jak jakiemu rabusiowi, przybyłemu go grabić i utrudniał mi nieznacznie dalsze poszukiwania.

Uspokoiwszy go nieco, udaną moją bezinteresownością, poprosiłem o kluczyki od biblioteki, w której, jak widziałem przez jej szyby, mieściły się książki i pliki papierów.

To żądanie moje wprowadziło w największy ambaras pana Marcelego.

Najprzód zaczął on szukać tych kluczów, potem oznajmił, że zaginęły, a gdym dopiero przebąknął o otwarciu szafy z pomocą kowala, oznajmił mi, że klucze ma, lecz bez „pana brata" dać mi ich nie może.

Wtedy zażądałem posłańca do Rogacza i pan Marceli dopiero przed tą ostatecznością widocznie się cofnął, bo mi kluczyki wręczył.

Zatopiłem się w wertowaniu papierów, których i bardzo interesujących wielką ilość znalazłem.

Przez ten czas pan Marceli wchodził, wychodził, przyglądał mi się, badał z podełba i zagadywał.

Po południu podano na podwieczorek herbatę i gospodarz zaprosiwszy mnie do niej, tak zaczął:

— Czy jegomostkowi nie jest wiadomem, ile pan brat płaci jego ojcu dobrodziejowi czynszu dzierżawnego?

— Owszem, — odparłem zdziwiony nieświadomością pana Marcelego — płaci tysiąc dwieście rubli.

Skowroński, aż wszystek dym z ust, który zwykle długo przytrzymywał, naraz wypuścił i osłupiał.

Nic nie odpowiedział, tylko głęboko się zamyślił i milczący siedział naprzeciw mnie, popijając herbatą i pykając z fajki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

odbiorca wydającemu przekazy urzędnikowi nie był znany, to winien się jako taki wylegitymować. Względem takich przekazów ustaje poręka zakładu pocztowego z chwilą wydania takowych adresatowi lub jego pełnomocnikowi, za poprzedniem potwierdzeniem przez niego odbioru. Strony, które uiszczają należytość za skrytki listowe, są od należytości za skrytki przekazowe uwolnione. Uwolnione od tej należytości są również przekazy adresowane *poste restante* do osób, niezamieszkałych stale we Lwowie, oraz przekazy, których odbiór adresaci sobie w pojedyńczych wypadkach osobnem podaniem zastrzegli. Strony obowiązane są odbiór przekazanych kwot przy doręczonych im przez listonoszów przekazach, potwierdzić na odwrotnej stronie przekazu, w przytomności listonosza; potwierdzenie na rewersie oddawczym, jako zbędne, odpada. Stronom dla których codziennie nadchodzi większa ilość przekazów, doręczane one będą konsygnacyami, a w takim razie winien być tylko odbiór sumy wszystkich, w jednej konsygnacyi wykazanych przekazów, na konsygnacyi potwierdzony. Przy przekazach, przez strony w urzędzie podjętych, ma być odbiór przekazu potwierdzony przez adresata lub jego pełnomocnika na odnośnych rewersach oddawczych. Zagraniczne przekazy muszą być bez wyjątku każdy z osobna potwierdzane. Od powyższych przepisów wyjęte są przekazy, opiewające na kwoty wyż 500 złr., przekazy telegraficzne, przekazy nadchodzące do władz i kas uwolnionych od opłaty pocztowej, przekazy dla osób wojskowych i dla uwięzionych, nareszcie dla osób mieszkających w gminach wiejskich, należących do okręgu doręczeń głównego urzędu pocztowego, nareszcie przekazy c. k. urzędu kasy oszczędności. Przy przekazach do 500 złr., które mają być doręczane przez osobnych posłańców (*express*), podobnie jak przy przekazach telegraficznych przekazana kwota doręczona będzie razem z przekazem adresatowi bez pobrania należytości za doręczenie, gdyż takowa już przy nadaniu uiszczoną została.

— **Koncert Fr. Ondricka**, c. k. nadwornego skrzypka ze współudziałem pana dyrektora L. Marka i pani Frenkel-Posselt, odbędzie się w piątek, 18 b. m., w sali Kasyna Miejskiego. Program: I. Max Bruch: Koncert. 2. a) Żeleński: Romans. b) Wieniawski: Polonez. 3. Solo fortepianowe. 4. Boch: Air i Praeludium. 5. Ernst: Węgierskie pieśni. Początek o godzinie 8 wieczór. Biletów dostać można w księgarniach pp. Gubrynowicza i Szmidta, Seyfarta i Czajkowskiego, jakoteż w kancelaryi szkoły muzycznej p. Marka. — O koncertancie w następujący sposób wyraża się sprawozdawca *Kuryera Warsz.*: „Do imion, mających obecnie szeroki rozgłos w świecie artystycznym, należy bezwątpienia i imię Franciszka Ondricka. Artysta ten w przeciągu niespełna lat dziesięciu zdołał wydobyć się na stanowisko pierwszorzędne wśród tak licznej rzeszy współzawodników na arenie popisów europejskich. Z młodzieńca, wyróżniającego się niewątpliwem uzdolnieniem, dobra szkoła zrobiła artystę poważnego, przejętego poszanowaniem dla przedstawicieli muzy klasycznej. Nie stanowiło to jednak ostatecznego kresu w rozwoju pracownika, wybijającego się energicznie ponad poziom przeciętnej, średniej miary. Postanowił on zapanować nad swym instrumentem w całej pełni. Oddawszy więc hołd i daninę wymaganiom klasycyzmu, zwrócił się do studyowania tych, którzy grę na skrzypcach doprowadzili do ostatnich niemal granic. Nic też dziwnego, że w dziejach Paganiniego, tego legendowego niemal czarodzieja skrzypcowego, odnalazł bodźca do pracy uporczywej, energicznej, wytrwałej, a więc przy uzdolnieniu doprowadzającej niemylnie do rezultatów zwycięskich. Dążenie to do „transcendentalnego“, że tak powiem wirtuozyzmu, nie może być poczytanym artyście za jaką jednostronność, ograniczoność w pojmowaniu zadań współczesnego artysty; — bynajmniej. Ondricek z prawdziwem przejęciem się odtwarzał poemat symfoniczny w postaci koncertu Beethovena, nie wahał się jednak zestawić ten wytwór klasycyzmu z demonicznym humorem takiego fajerwerku romantycznego, jakim jest „Taniec czarownic“ Paganiniego. W dwóch tak różnych dziełach, stanowiących treść występu Ondricka przed paru laty (na koncercie symfonicznym), jaśniał on przymiotami wybitnego artysty, obejmującego sztukę w całym jej obszarze. Otóż w tem szerokiem pojmowaniu artystycznego zadania, popartego pracą, t. j. czynnikiem, dowodzącym niezbicie, że źródło twórczych sił nie zostało wyczerpane do ostatniej kropli, należy dopatrywać się tej siły, która pomagała i pomaga Ondrickowi do zajmowania tak wybitnego stanowiska wśród bohaterów smyczka itd.“

— **Wystawa prac uczniów** c. k. Szkoły dla przemysłu artystycznego, odbędzie się w dniach 19—21 b. m. włącznie, w wielkiej sali ratuszowej, zaś publiczne premiowanie uczniów, w niedzielę, 20 b. m., w południe.

— **Przewodnik naukowo-literacki**, dodatek bezpłatny do „Gazety Lwowskiej“, w zeszycie za miesiąc październik zawiera następujące artykuły: 1. „Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r.“ 2. „Roman Sanguszko“ hetman polny litewski, przez dr. Antoniego Prochaskę. 3. „Produkcya rolna w czasach nowożytnych“, przez dr. Władysława Pilata. 4. „Rozbiór utworów Antoniego Malczewskiego“, przez Mikołaja Mazanowskiego. 5. „Jan Kazimierz, studya nad jego życiem i charakterem“, przez dr. Wiktora Czermaka. 6. „Z przeszłości Jezupola i okolicy“, przez Aleksandra Czołowskiego. 7. „Stosunki wrażeń do zewnętrznego świata“, przez dr. Aleksandra Raciborskiego. 8. „Drugi zjazd prawników i ekonomistów polskich we Lwowie“, przez D. 9. „Kronika literacka“.

— **Raptularz na r. 1890** (rocznik II), wyszedł już z druku i rozesłany został odbiorcom. Treść jego taka sama jak rocznika I. Obejmuje on mianowicie prócz różnorodnych zapisków, skale stemplowe, tabliczkę należytości od intabulacyi, wyciąg taryfy stemplowej, należytości spadkowe z tablicą tych należytości, przepisy o opuście należytości od przeniesienia własności, tablice od obliczania procentów zwykłych i składowych, tablicę wartości monet zagranicznych, wykaz ciągnień w r. 1890, przepisy pocztowe i telegraficzne. O raptularzu pisze z wielkiem uznaniem *Prawnik*, organ Towarzystw prawniczych, przyznając mu, że śmiało iść może o lepsze z takiemiż obcemi wydawnictwami i wyrażając życzenie w interesie swobodnego rozwoju wszystkiego, co swojskie a dobre, aby się jak najbardziej rozpowszechniał i znalazł ogólne poparcie, na które praktycznym swym układem najzupełniej zasługuje.

— **Kalendarz kartkowy** (Blok) na rok 1890 wyszedł już i jest na głównym składzie w handlu pp. Seyfartha i Dydyńskiego we Lwowie. Jest to jedenasty z rzędu rocznik tego praktycznego kalendarza, mogącego śmiało rywalizować z podobnemi zagranicznemi wydawnictwami. Cena niezmiernie niska bo tylko 60 ct.

— **Walne zgromadzenie** członków towarzysta ku wspieraniu słuchaczów wszechn., rygorozantów i auskult. w. m. we Lwowie odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 7 wieczór w lokalu tut. Zboru izraelickiego (ul. Rzeźnicka 5). Porządek dzienny; Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia; sprawozdanie z czynności ustępującego wydziału; wybór nowego wydziału; wnioski i interpelacye.

= **Zamach samobójczy.** Anna Pawlikow, sługa, poróżniwszy się ze swoim narzeczonym, skoczyła wczoraj w zamiarze odebrania sobie życia do stawu Pełczyńskiego, a to w obecności swej 13-letniej córeczki. Pływacze wojskowi, spostrzegłszy to zawczasu, wyratowali tonącą, a udzielona jej dalsza pomoc przyprowadziła ją do życia. Przed rokiem nieszczęśliwa ta kobieta, z takiego samego powodu usiłowała utopić się w tym stawie wraz ze swoją córeczką; obie wtedy zostały wyratowane. Pawlikową oddano do szpitala.

= **Nieostrożna jazda.** Z winy woźnicy spedytorskiego, Józefa Jednoroga, który wczoraj pozostawił swe konie bez dozoru na placu Gołuchowskich, uniosły się takowe i pędząc ku placowi krakowskiemu, najechały na inny wóz. Jadąca na tym ostatnim Marya Budzińska, wypadła na bruk i mocno się potłukła, poczem przytrzymano konie. Jednoroga pociągnięto do odpowiedzialności.

= **Przestroga.** Od kilku dni powtarzają się kradzieże ranną porą w niezamkniętych pokojach. Niewyśledzony dotąd złodziej ograbia śpiących z zegarków i portmonetek. W taki sam sposób skradziono p. Józefowi O. dnia 12 bm. w gmachu biblioteki Osolińskich srebr. pozłacany zegarek, chronometr ze zł. cienkim łańcuszkiem i złoty sygnet z herbem na kamyku lapisowym, tudzież torbeczkę z kluczykami do kasy wertheimowskiej; a wczoraj p. B. srebrny zegarek kryty ankier, wart. 20 zł., czarny pugilares z kwotą 1 zł., zaś p. Antoniemu J. złoty zegarek remontoar na 17 kamieni, fabryki Durand et Comp. w Genewie i złoty pierścionek z szafirem, łącznej wartości 100 zł., tudzież pugilares z fotografiami. Sprawcą tych kradzieży jest mężczyzna młody, elegancko ubrany, wydający się za Kongresowiaka.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 15 października 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr przeważnie wschodni, niebo w części zachmurzone a powietrze więcej niż miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +14·4°C, najwyższa +19·6°C, najniższa +8·5°C w nocy.

Dziś rano około godziny 7 spadło kilka kropel deszczu, zresztą było pogodnie.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnych Niemczech; zwyżka 765 do 760 w zachodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 759 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 15 października b. r.: Wiatr z południowo-zachodniej strony, średnia temperatura doby około +12·0°C, niebo w części zachmurzone a powietrze więcej niż miernie wilgotne; deszcz nieznaczny.

— **Do Rady powiatowej** tarnopolskiej, przy wyborze uzupełniającym z miasta Tarnopola, wybrany został p. Adolf Promiński, c. k. notaryusz.

— **Pożar**, jak donosi *Pogoń* tarnowska, zniszczył w nocy na 11 bm. miasteczko Bobowę, w powiecie grybowskim. Ogień powstał z t. zw. „kuczki“ żydowskiej i przy silnym wietrze szerzył się z taką gwałtownością, że o ratunku ani mowy być nie mogło. Miasteczko zgorzało do szczętu, nadto kościół parafialny, szkoła, urząd pocztowy. Nawet zręby domów drewnianych i podłogi popalone. Ocalał tylko za miastem położony kościółek św. Zofii, bożnica i kilkanaście domków mieszkalnych. Nędza pośród ludności okropna. Na wieść o pożarze pospieszyli tarnowscy izraelici zaraz w piątek z pomocą swym współwyznawcom. — W Baliczach podróżnych, powiatu żydaczowskiego, spłonęła stodoła Judy Finklera z zapasem zboża i słomy, wartości 5.000 złr., nieubezpieczona. Ogień prawdopodobnie był podłożony; śledztwo w toku.

— **W pierwszym zjeździe** polskich chirurgów, który odbędzie się w dniach 16 i 17 b. m. w Krakowie, weźmie udział przeszło 40 chirurgów ze wszystkich ziem polskich. Liczba dowodzi wymownie, jak ta specyalna gałąź nauki gorliwie jest uprawianą przez naszych lekarzy, mimo najtrudniejszych warunków, a imiona niektórych z pomiędzy nich okryły się już zasłużoną sławą. Oprócz fachowych chirurgów w zjeździe uczestniczyć będzie około 100 lękarzy, tak, że pokaźna cyfra 140 lekarzy znajdować się będzie na posiedzeniach. Inicyator i urządzający zjazd prof. dr. Rydygier postąpił bardzo słusznie w ten sposób, iż ze zjazdu wykluczył wszelkie zabawy i uroczystości, a czas dwudniowy poświęcony jest wyłącznie pracy naukowej. Dlatego odbędzie się jedynie obiad dla uczestników zjazdu i dla zaproszonych niektórych osób z miasta u prof. dra Rydygiera, we środę d. 16 b.m.

Uczestnicy Zjazdu chirurgów zbiorą się w przeddzień Zjazdu, a więc we wtorek, d. 15 b.m. o godz. 8 wieczór w hotelu pod Różą — gdzie nastąpi bliższe wzajemne poznanie się.

— **Restauracya kościoła N. Panny Maryi.** Komisya, kierująca restauracyą ogłasza: Biegli w rzeczach sztuki wiedzą, że jednem z najtrudniejszych zadań jest restauracya starych a pięknych budynków. Zacząć łatwo, odnaleźć ślady dawnej sztuki, a nawet przyprowadzić je do pierwotnych kształtów nie trudno, a jednak przy najcenniejszych budowlach mistrzom pierwszorzędnym zdarza się, że nie zawsze wiedzą, na czem poprzestać. Nauka gruntowna, badania nowe na dawnych oparte śladach, wskazują nieraz artystyczne dopełnienia, których nie przewidywano zrazu. Ztąd budzą się wątpliwości, ztąd mnożą się bardzo koszta, zwłaszcza, gdy rozumowo stawia się rękojmia, że to, co ma być zrobione, natchnie geniusz na chwałę Boga i narodowych pamiątek. Tak się stało z restauracyą kościoła N. P. Maryi. Już parafianie i szersza publiczność dowiedziała się ze znakomitych artykułów prof. Łuszczkiewicza, że badanie starożytnych budowli wskazało konieczność barwnego malowania kościołów gotyckich. Znaleziono też i na ścianach kościoła N. P. Maryi polichromię to ornamentacyjną, to figuralną, odnoszącą się do różnych epok. Głowice były i są złocone i malowane, — w takiem położeniu powstało w komisyi kierującej pytanie, czy ściany, jak zamierzono początkowo, pociągnąć kamiennym kolorem, czy też wdać się w polichromię treści duchowej i historycznej. Decyzya nie była łatwą, tak dla treści, jak i dla kosztów. Po dwakroć zwołano komitet wzmocniony, bo powstała bardzo ważna kwestya niedoboru funduszów. Po dwakroć postanawiano wziąć się do dzieła wedle myśli, wyrażonej przez mistrza Matejkę. Pytanie było: jeżeli malować jakokolwiek potrzeba, czy podobna iść inną drogą, jak ta, którą wskazuje pierwszy mistrz naszego kraju a zapewne i Europy? Praca była olbrzymia, odpowiednia wielkości pomysłu. Niemniejsze poświęcenie, kiedy przez 38 miesięcy bez wytchnienia jednej pracy kartonów czas swój poświęca. Co wart ten czas — wiemy; nie poprzestał na pracy — znacznym datkiem przyłożył się do kosztów. Stanęliśmy przeto w obec zadania, które wiara w geniusz Matejki podtrzymuje, choć według ścisłego projektu fundusze dyspozycyjne kościoła na to nie wystarczają. Na wątpliwość podniesioną co do ofiarności, odpowiedział mistrz: „Musiałbym zwątpić o kraju, gdybym zwątpił, że na kościół P. Maryi poskąpi grosza“. Ale tymczasem w obec wielkich robót, które regularnie muszą być płatne, trzeba było zapewnić fundusz. Kiedy różne podawano środki, kierujący robotami Tadeusz Stryjeński zaproponował podpisanie wekslu na 6.000 zł., spłatnego kwestą kościelną i ofiarował się sam wespół go podpisać. Na taką propozycyę 4 członków podpisało weksel i chwilowe wypłaty są zapewnione. Oto jest stan finansowy fabryki. Czy ją ofiarność publiczna zostawi na ryzyko prywatnego kredytu, zobaczymy? Kierunek robót polichromijnych wychodzi głównie z zarządzeń mistrza Matejki za pośrednictwem artystów Szkoły sztuk pięknych co do części figuralnej, a co do ściennej i złoceń, za pośrednictwem ugodzonych dawniej malarzy. W tej chwili pracuje w kościele N. P. Maryi 3 pozłotników i 17 malarzy. Pomiędzy malarzami 4 czeladników niemiejscowych. Fabryka do dziś dnia przeprowadzona z niebywałą szybkością i oszczędnością. Była nadzieja, że się skończy przed zimą. Miejscowe stosunki zagrodziły temu drogę, a jednak, jeśli dzieło ma być przeprowadzone w granicach projektu, musi być przeprowadzone szybko. W swoim czasie komisya kierująca ogłosi ceny jednostkowe, podług których złocenie i malowanie zostało ugodzone. Dzieło tak wielkich rozmiarów, jakkolwiek nie da się sądzić ostatecznie, póki nie stanie w całości, to wierni i miłośnicy sztuki mieli już sposobność osądzenia w części wrażenia, jakie sklepienie robić będzie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Antoni S i e r a d z k i, emer. sekretarz dyrekcyi skarbu, w 61 roku życia;

w Wiedniu, Adam L a m b e r t, szef sekcyi ekonomicznej w Ministerstwie wojny i szef intendantury wojskowej, przeżywszy lat 66;

— **Zmarły dostojnik kościoła**, arcybiskup monachijski i freisingeński, ks. dr. Antoni Steichele, urodził się 22 stycznia 1816 roku w Mertingen, pod Donauwörth, w dyecezyi augsburskiej. Nauki gimnazyalne odbył w Dillingen, studyował potem teologię w uniwersytecie monachijskim, a w roku 1838 otrzymał święcenia kapłańskie. Biskup augsburski, Piotr Richarz, powołał go w r. 1844 na stanowisko biskupiego sekretarza i zamianował w tym samym roku biskupim radcą duchownym. W roku 1848 został ksiądz Steichele kanonikiem przy katedrze w Augsburgu, w roku 1873 proboszczem katedralnym, a wreszcie w roku 1878 arcybiskupem monachijskim. Za jego rządów zakwitnęło życie kościelne w jego dyecezyi, a jak umiał pozyskać miłość ludu i starał się o zbawienie duszy swych owieczek z niestrudzoną troskliwością, tak z drugiej strony dbał wielce o naukowe wykształcenie swego duchowieństwa. Zmarły wziął bardzo czynny udział w nowym kościelno politycznym zwrocie w Bawaryi, zainaugurowanym przez znane memorandum episkopatu do rządu bawarskiego.

— **Zabójcze szczęście.** Do *Kuryera Warsz.* donoszą ze Sławuty, że Krawczykowski, woźnica barona Maasa, wygrawszy w dniu 13 marca r. b. na obligacyę pożyczki premiowej 200.000 rub., uczuł się nagle nieszczęśliwym, żył bowiem w nieustannej obawie, by go kto w zamiarze rabunku nie zamordował. Obawa ta trapiła go tak gwałtwnie, że wkrótce umarł.

— **Wyprawa księżniczki Zofii pruskiej**, narzeczonej greckiego następcy tronu, wbrew przyjętemu zwyczajowi, nie będzie wystawiona na widok publiczny. Suknia ślubna przyszłej królowej Hellenów ma przód tkany srebrem, przybrany koronkami weneckiemi i oszyciem z piór, a cała zrobiona jest z ciężkiej, lugduńskiej materyi jedwabnej. Koronkowy welon długi jest na półtora metra. Między koronkami, jakiemi uposażona została dostojna panna młoda, najkosztowniejszy jest wolant z białego „point de Venise“, mający 35 cent. szerokości, w deseń z gałęzi, mirtu i róż *en relief*. Wyrób to niemiecki. Nadto wolant drugi, z czarnej koronki „Chantilly“, szerokości jednego metra, w deseń z kwiatów. Negliże ranne, przeznaczone do noszenia po kąpieli, są z białej wełny, przybrane białym atłasem; koszule nocne białe, jedwabne, z kolorowemi wszywkami. Jedno „matinée“, różowe, przybrane jest całe nader kosztownemi koronkami i wstawkami „valenciennes“, a wśród sukien t. zw. „robes d'intérieur“ najgustowniejsza ma być kremowa, z szerokiemi, greckiemi rękawami, wstawkami i koronkami „Alençon“, spięta w pasie szeroką wstążką kremową, której końce spadają z przodu. Cała wyprawa księżniczki zrobiona jest w kraju, przeważnie w Berlinie, a w części także we Frankfurcie.

— **W Pompei** odkopano w ostatnich czasach wodotrysk z basenem z błękitnej mozajki, z muszlami wzdłuż brzegu. Cały wodotrysk ma kształt rotundy, gdzie na sklepieniu widać morze i wychodzącą z fal Afrodytę. Bogini prawą ręką wydobywa z wody Amora, dokoła zaś pluskają małe amorki i otaczają Afrodytę. Nieco dalej znów Amor trzyma delfina, przed którym płynie rusałka. Na prawo widać piękną postać kobiecą, w środku zaś na brzegu inna postać kobiecą, zwrócona do widza profilem, klęczy przed szkatułką, zapatrzona w morze. Cały wodotrysk robi wspaniałe wrażenie, a wykonanie pojedyńczych figur ma być mistrzowskie.

— **Wysadzenie w powietrze.** Z Lawisanc (na wschodnim stoku Abruzzów) telegrafują do dzienników medyolańskich: W d. 6 b. m. usłyszano nagle w mieście silną detonacyę, która przejęła trwogą mieszkańców. Willa księcia Zucchetti wyleciała w powietrze. Wielka ilość przechowanego tam prochu strzelniczego eksplodowała i zrządziła katastrofę. Książę i czterej jego synowie zostali zabici a księżnie i guwernantce wybuch zdruzgotał nogi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

II koncert Paderewskiego. Zmieniwszy salę teatralną na salę „Domu Narodnego“, stworzył niezrównany artysta, nową i jak przewidywaliśmy właściwą arenę dla mistrzowskiej gry swojej. Sala teatralna już to dla względów akustycznych, już to dla zbytecznego oddalenia wykonawcy od publiczności, nie dozwoliła jeszcze w całej pełni użyć tego szczytnego zadowolenia, jakie daje gra jego w połączeniu z całą indywidualnością tak sympatyczną, a tak wyróżniającą się z grona dzisiejszych słynnych wirtuozów. Fortepian jest instrumentem, że się tak wyrazimy towarzyskim; miejscem jego właściwem raczej sala, niż teatr; gra zaś Paderewskiego jest daleką od wszelkiego szablonu, porywa szczerem i pełnem uczuciem, podobnie jak i zachowaniem się wobec publiczności szlachetnem i prostem, wszystko tedy razem nie znosi teatralnych pozorów, które zdają się urągać tej przeczystej prawdzie, tkwiącej w grze młodego mistrza. Oczekiwaliśmy zatem wrażenia jeszcze podnioślejszego, większego.

Nie stało się też inaczej. Warunki akustyczne sali „Domu Narodnego“ sprawiły, iż ucha słuchaczy nie uszły najmniejsze szczegóły zdumiewającej techniki Paderewskiego, ani też najsubtelniejsze odcienia dynamiczne. Siła wystąpiła w całej swej potędze, biegłość wzniosła się do bohaterskiej brawury, a barwność dźwięku przybierała wszelkie stopnie od słonecznego blasku aż do gasnących w zmroku półświateł. Nadto zaś samo zbliżenie się artysty do publiczności, zdało się wzmacniać ten węzeł duchowy, łączący wykonawcę ze słuchaczem, gdyż dozwoliło chwytać dźwięki, że tak powiemy wprost z tej duszy, jaką wspólnie tworzy grający i jego instrument.

Paderewski dał nam program koncertu piękny i bogaty, jak na magnata artystycznego przystało. Wyjątkowego też zasobu sił fizycznych i intelektualnych potrzeba, aby podołać wykonaniu takiego zadania i ukończywszy je z tryumfem, wstać jeszcze świeżym, jak z początku. Grał Sonatę op. 110 Beethovena; waryacye, menuet i marsz węgierski Szuberta; fantazyę Szumana; trzy etudy, nokturn, baladę czwartą i Scherzo H-moll Chopina, legendę, menuet i melodyę swego utworu, wreszcie Liszta dwie rapsodye.

Głębokie traktowanie Beethowena, dało nam zadowolenie poważniejsze i wyższe niż wykonanie kompozycyj Szuberta, któremi Paderewski tak oczarował publiczność; pominąć jednak niepodobna tego faktu, iż z waryacyj Szuberta nieco przedawnionych pod względem formy, uczynił coś arcywytwornego, ponętnego i świeżego. Fantazya Szumana przypomniała żywo wyobraźni naszej postać tego niemieckiego romantyka, pełnego poezyi, marzycielstwa i mistycyzmu i pozostawiła nam niezatarte wspomnienie mimo, że wrażenie wywołane Chopinem granym bezpośrednio po fantazyi, było nad wyraz silne. Etudy kazały istotnie zapomnieć słuchaczowi, iż należą do rzędu najtrudniejszych utworów fortepianowych. Przemykając jak błyskawica szeregi tercyj i sekst, podawane w najrozmaitszych stopniach cieniowania — to najpiękniejszy tryumf technicznego wydoskonalenia palców. Podobnie imponującem było też tempo Scherza — szalone. Mimo to czystość rysunku melodyjnego pozostała nieskazitelną i jasną, tak jak zawsze u Paderewskiego. W wykonaniu Liszta, różni się nasz znakomity wirtuoz nader silnie od innych wykonawców — traktuje je z pewną poezyą, ujmując tem samem wiele trywializmu, podnosząc niektóre szczegóły z poziomu pospolitości, jednem słowem idealizując je. Wydobywa bowiem z nich głębszy pierwiastek piękna, gdy wszyscy inni widzą tam wiecznie jednego i tego samego madyara, brząkającego ostrogami, rozhulanego, zawadyackiego, najczęściej nader brutalnego.

Wśród tego bogactwa muzyki, skromna ilość własnych kompozycyj, daje nam powód do utyskiwania. Wszak ogólna ich liczba jest już bardzo piękna, a wszystkie noszą na sobie piętno genialnych zdolności i wytrawnej wiedzy. Obiecując sobie kiedyś dłużej zatrzymać się nad kompozycyami Paderewskiego — na razie zapisujemy, iż w koncercie ostatnim wywołał niemi żywy zapał publiczności, która po ślicznym menuecie olbrzymim gromem oklasków dziękowała artyście. Była to istotnie wzruszająca chwila, kiedy Paderewski przyjmował świetną owacyę, urządzoną przez tutejszy świat muzyczny, kiedy go zasypano wieńcami i kwiatami, witając w nim nową wschodzącą gwiazdę dla sztuki polskiej — a przyjmował to uznanie z taką skromnością, iż wierzymy w dwójnasób silniej w jego posłannictwo.

St. Niewiadomski.

(*x*) **Rocznik statystyczny.** Dzisiaj rozdano w Sejmie wszystkim posłom Rocznik statystyki Galicyi za lata 1887—1888, wydany przez krajowe biuro statystyczne (oddział statystyki handlu i przemysłu) pod kierunkiem dr. Tadeusza Rutowskiego. Drugi Rocznik statystyki Galicyi jest obszerniejszy od pierwszego, jednak ani co do zadania swego, planu, podziału przedmiotów i metody opracowania nie uległ żadnej zmianie. Jest io ściste, umiejętne i systematyczne zestawienie porównawcze cyfrowe na podstawie źródeł urzędowych lub innych wiadomości i danych statystycznych o stosunkach całego kraju pod względem geograficznym i topograficznym, podziału administracyjnego, stanu i ruchu ludności, stosunków zdrowotnych, życia umysłowego, szkolnictwa, prasy, stowarzyszeń, stosunków ekonomicznych, stosunków posiadania i obdłużenia własności nieruchomej, rolnictwa, gospodarstwa leśnego, hodowli bydła, górnictwa i hutnictwa, przemysłu, handlu, komunikacyj, kredytu i instytucyj finansów kraju, budżetu krajowego, powiatów i gmin, budżetu państwowego i podatków, stosunków administracyjnych, sądownictwa i wojskowości.

W miarę potrzeby chwili zostały niektóre działy statystyki w Roczniku II rozszerzone, w szczególności statystyka stosunków sanitarnych kraju, przybył zupełnie nowy dział wojskowości z głównym naciskiem na stosunki zdrowotne i dział sądownictwa cywilnego i statystyki zbrodni występków i przekroczeń w Galicyi.

Powodzenie jakie miał Rocznik I, świadczy najlepiej, że wydawnictwo to odpowiada zdawna odczuwanej potrzebie. Powinien też i nowy Rocznik znaleźć się w ręku każdego, komu zależy na poznaniu stosunków krajowych.

Sztuka życia. Jedną bezsprzecznie z najlepszych naukowych książek, jest „Życie i zdrowie człowieka“ Schroota.

Jest to w popularny sposób traktowana nauka, jak się żyć powinno.

Fizyczną i psychiczną stronę człowieka bystrem obserwował autor okiem, to też nie pominął nic, co był winien zauważyć. Wybornego też używa on sposobu, mówiąc nie tylko: rób tak a tak, ale tłumacząc jasno i przekonywając, dlaczegoś tak właśnie robić powinien i o ileby źle było, gdybyś postępował inaczej.

Dzieło swoje podzielił Schroot na trzy księgi: pierwsza obejmuje „Zasadnicze warunki bytu ludzkiego ustroju“ i dzieli się na trzy działy: 1) krew i odżywianie, 2) ustrój ludzki i jego pielęgnowanie; księga druga zawiera: 1) wiek (pielęgnowanie ustroju w różnym wieku), 2) rozmaite ogólne i społeczne stosunki, 3) objawy chorób i zachowanie się w obec nich; księga trzecia mieści: duchowe życie człowieka, oraz hygiena umysłu: 1) urywki z psychologii i etyki, 2) patologia.

Jak widzimy z tego podziału, równe światło rzucił autor na ciało jak i na duszę ludzką.

Hygiena Schroota powinnaby się znajdować w biblioteczce każdej rodziny, zwłaszcza u nas, gdzie fizyczna strona wychowania jest tak powszechnie zaniedbywana. „*Salus populi suprema lex esto*“ — mówi rzymskie przysłowie.

Dr. Fabian zasłużył się niepospolicie, dając w rękę publiczności dzieło takiej wagi, jak „Hygiena“ Schroota. Dodać należy, że tłómaczenie nie pozostawia nic do życzenia.

(*s*) **W Paryżu** wychodzi obecnie ogromna publikacya p n. *Encyklopedya Skarbowa* (*Dictionnoire des finances*) pod kierunkiem znakomitego ekonomisty. byłego ministra finansów i członka Akademii, Leona Saya. Około niego grupuje się cały sztab najzdolniejszych i najkompetentniejszych współpracowników. Dotychczas wyszedł tom pierwszy, zawierający artykuły od A do D. Między niemi odznaczają się artykuły poświęcone budżetowi i kredytowi publicznemu. Ten ostatni zwłaszcza, pióra Leona Saya jest prawdziwem arcydziełem jasności, zwięzłości i gruntowności. W kilku kartkach autor zamknął całą historyę, rozwój, zasady i filozofię kredytu państwowego. Autorem artykułu o budżecie jest Paweł Boiteau. Na uwagę zasługują również artykuły poświęcone kolejom żelaznym i bankom. Każdemu, co się zajmuje sprawami publicznemi, możemy gorąco zalecić tę monumentalną a tak znakomitą i pożyteczną publikacyę.

Hektor Malot, znany francuski autor, napisał nową powieść p. n. Bogate Małżeństwo (*Mariage riche*), która w tych dniach pojawiła się na półkach paryskich księgani.

Adelina Patti zaangażowaną została ponownie na występy gościnne w Stanach Zjednoczonych przez impressarya Abbeya. Słynna śpiewaczka wystąpić tam ma ogółem trzydzieści razy, a za każdy występ pobierać będzie, według kontraktu, po 1.000 funtów szterlingów (10.000 rs.). Jestto najwyższe honoraryum, jakie kiedykolwiek śpiewaczce ofiarowywano. Patti wymówiła sobie, że tylko dwa razy w tygodniu może śpiewać. Obliczają, że ogółem zarobi artystka na tym interesie, wliczając w to i przedstawienie benefisowe, około 925.000 fr. Tygodniowe koszta utrzymania śpiewaków, których Abbey na te występy zaangażował, wynosić mają 225.000 fr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 14 daździernika 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·30, żyto 6·70 do 7·10, owies obroczny 6·25 do 6·75, jęczmień 6·— do 8·—, rzepak 16·25 do 16·50, groch 6·50 do 10·—, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 łr. prct. zł. —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·50 do 8·15, żyto 6·50 do 6·85, jęczmień browarny 6·— do 7·50, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 9·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 16·— do 16·25 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·25 do 8·—, żyto —·— do —·, jęczmień 6·— do 7·50, owies 5·80 do 6·40, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·75 do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·75 do 8·45, żyto 6·75 do 7·10, jęczmień 6·— do 8·—, owies 6·25 do 6·75, groch 6·50 do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 16·50 do 16·75 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 40·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·25 do 11·75 zł.

Usposobienie niezmienne.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 14 października. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3174 sztuk opasowego, z paszy 401 sztuk i 1199 sztuk chudego. Razem 4774 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 299 sztuk opasowych, i 641 sztuk chudych; z Bukowiny 584 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 522 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicyi zaś 57 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Popyt był słaby.

Ceny towarów w porównaniu z zeszłym tygodniem spadły przecięciowo o 1 zł.

Nie sprzedano 59 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 49 do 54 zł., za towar przedni po 55 do 59 zł.; wyjątkowo 60 zł.; węgierskie woły opasowe po 50 do 55 zł., za towar przedni po 56 do 60 zł.; z innych krajów koronnych po 49 do 56 zł., za towar przedni po 57 do 60 zł.; woły z paszy po 47 do 51 zł.; krowy po 17 do 24 zł.; stadniki po 20 do 30 zł.; bawoły 13 do 21 zł. za centnar metryczny.

Bydło chude 22 do 118 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L.* III posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 25 przed południem.

Na posiedzeniu obecni: JE. Minister skarbu dr. Julian Dunajewski; JE. Minister Filip Zaleski i b. Minister br. Ziemiałkowski.

Książę-biskup krakowski, ks. Albin Dunajewski w pismie wystosowanem do JE. Marszałka krajowego oświadcza, że składa mandat do komisyi szkolnej a to z powodu, iż w pracach sejmowych przez cały ciąg sesyi sejmowej nie będzie mógł wziąć udziału.

JE. Marszałek oświadczył, że wybór członka komisyi szkolnej w miejsce księcia-biskupa krakowskiego odbędzie się na następnem posiedzeniu.

Urlop 3-dniowy otrzymał p. Ochrymowicz.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Pos. Hausner, jako przewodniczący komisyi budżetowej, uprasza o wzmocnienie tej komisyi jeszcze jednym członkiem, a to z powodu, iż komisyi tej przydzielono wniosek pos. Huryka.

Bez dyskusyi przychyliła się Izba do wniosku pos. Hausnera; wybór jednego członka komisyi budżetowej odbędzie się na następnem posiedzeniu.

Następnie podał JE. Marszałek do wiadomości Izby w jaki sposób ukonstytuowały się wybrane komisye; (rezultat podaliśmy w poprzednim numerze).

Z porządku dziennego pp. JE. Smolka i Chrzanowski przedłożyli w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego a Izba przekazała: Sprawozdanie w przedmiocie wyłączenia przysiółka Dworzyska ze związku gminy Jeleśnia a przyłączenia do gminy Pewli małej w powiecie Żywieckim, tudzież sprawozdanie w przedmiocie wyłączenia osady Wulka Turebska ze związku gminy Turbia w powiecie Tarnobrzeskim utworzenia z niej samoistnej gminy, przekazała Izba komisyi administracyjnej.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym, odesłano do komisyi bankowej.

Z kolei pos. Zoll umotywował swój wniosek, opiewający:

Wzywa się Rząd o poczynienie stosownych kroków, aby należytość za telegramy, wysyłane do krajów, podległych Rossyi lub przynajmniej do pewnego, bliżej granicy naszego kraju położonego obrębu tego państwa, została zniżoną i zrównaną z należytością za telegramy, do Niemiec wysyłane.

Wniosek ten przekazano komisyi administracyjnej.

Następnie poseł Kramarczyk umotywował swój wniosek, złożony na poprzedniem posiedzeniu do laski marszałkowskiej. Wnioskodawca wypowiada zdanie, że sprawa kontumacyjna, zamykająca targi galicyjskie i obrót handlowy dla trzody i bydła rogatego, w skutek pojawienia się chorób racicowych i pyskowych, wywołała w kraju „straszny ucisk“ i nędzę pomiędzy ludem rolniczym i ludem przemysłowym i rzemieślniczym, a to z powodu niemożności spieniężenia bydła; zaznacza dalej, że rozporządzenie ministeryalne z 12-go kwietnia 1880 roku, i rozporządzenie ministeryalne z 29-go marca 1889 roku tak zaostrzyło sprawę kontumacyjną, iż tamuje nietylko handel zagraniczny naszego kraju, ale i wewnątrz obrót handlowy, jako niezbędny dla rolnictwa, został upośledzony. Wnioskodawca domaga się tedy, ażeby Sejm wdrożył akcyę ratunkową w sprawie handlowej trzodą i bydłem, i prosił Rząd, aby raczył znieść rozporządzenie ministeryalne z 29-go marca 1889 co do zamknięcia Galicyi przed innemi krajami państwa naszego co do wolnego handlu tak rogacizną, jak i trzodą chlewną; aby w całym kraju i na pasie pogranicznym wolny był handel trzodą chlewną jako domokrążny w miejscowościach nie zarażonych; aby Rząd zniósł rozporządzenie ministeryalne z 12 kwietnia 1880 roku, ograniczające wykonanie ustawy z 29 lutego 1880 o chorobach zwierzęcych (§. 20.j lit. b. f. i §. 26), i zarządził, by w razie pojawienia się choroby racicowej, najprzód jedno gospodarstwo nawiedzone zamknięte było, a dopiero w razie rozszerzenia się choroby, ażeby zamknięto całą miejscowość, inne zaś miejscowości by były wolne, i targi w okolicznych miasteczkach wolne, jeżeli zaraza w miejscu targowem w stosunku 10 gospodarstw na 200 domów nie istnieje; by zakłady kontumacyjne, budowane na stacyach kolejowych, tak były urządzone, iżby do każdej części osobne prowadziły wchody, ażeby przez to zapobiedz, by zwierzęta zdrowe, pędzone do zakładu tą samą drogą, co poprzednio szły chore, lub też przez postawienie zdrowych zwierząt w zakładzie, gdzie poprzednio stały chore, w samym zakładzie kontumacyjnym nie zostały zarażone.

Wniosek ten przekazano komisyi gospodarstwa krajowego.

Zgodnie z wnioskiem komisyi budżetowej, przedstawionym przez posła Stanisł. hr. Badeniego, udzieliła Izba pogorzelcom Bobowy zapomogi w kwocie 500 zł.

Poseł ks. Sirko wniósł, ażeby Izba przyznała także zapomogę pogorzelcom gminy Ożydowa; sprawę tę, popartą przez posła Rożankowskiego, odesłała Izba do komisyi budżetowej z poleceniem zdania sprawy na najbliższem posiedzeniu.

Nastąpił dalszy ciąg weryfikacyi wyborów poselskich; Izba uznała za ważne wybory posłów: JE. br. Ziemiałkowskiego i JE. Ministra F. Zaleskiego.

Przy weryfikacyi wyboru JE. Ministra Zaleskiego, wszczął obszerną dyskusyę pos. dr. Okuniewski; wywodami swojemi wywołał replikę ze strony pos. Merunowicza, co znowu wywołało duplikę ze strony pos. Antoniewicza.

Poseł Okuniewski w swoich wywodach podniósł rozmaite zarzuty, w skutek

czego zabrał głos komisarz rządowy radca dr. Bronisław Łoziński, i oświadczył, że co do zarzutów podniesionych przez preopinanta, nie może na razie dać żadnych wyjaśnień, albowiem przeciw wyborowi J. E. Zaleskiego z żadnej strony nie wniesiono protestu, a skoro nie było protestu, nie można było zarządzać żadnych dochodzeń; dr. Łoziński oświadcza jednak, że gdy stenogram mowy pos. Okuniewskiego będzie wygotowany, to ze szczegółów zawartych w mowie preopinanta zrobiony zostanie niezawodnie użytek.

Dalej uznano za ważne wybory pp.: Antoniego hr. Wodzickiego; JE. Ludwika hr. Wodzickiego; Juliana Olpińskiego; Edwarda hr. Raczyńskiego.

Przy weryfikacyi wyboru pos. Mikołaja Torosiewicza z kuryi gmin wiejskich pow. rohatyńskiego, wszczęła się znowu obszerna dyskusya, wywołana mową pos. Romańczuka, który między innymi wyraził się, że autochtonami Galicyi wschodniej są tylko Rusini; twierdzenie to wywołało ostrą odprawę ze strony pos. Tomisława Rozwadowskiego i hr. Golejewskiego, poczem uznano wybór pos. Mikołaja Torosiewicza za ważny; zweryfikowano wreszcie wybór pos. O. Pietruskiego.

Sekretarz Teliszewski odczytał interpelacyę wystosowaną do Rządu przez pos. A. Rayskiego i towarzyszy w sprawie zalegającej odpowiedzi Rządu na prośbę wniesioną przez pewną gminę co do opustów podatkowych; tudzież dwa wnioski pos. Merunowicza i tow. z których pierwszy tyczy się utworzenia krajowego funduszu gospodarskiego w kwocie 10.000 zł. na nagrody dla gospodarstw wzorowych, a drugi wniosek tyczy się wyznaczenia kwoty 1000 zł. na badania sprawy zakładania Towarzystw zaliczkowych systemu Reifeisena.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 min. 15 z południa; następne posiedzenie we czwartek, d. 17 b. m.

Fremdenblatt, poświęcając w numerze z niedzieli artykuł wstępny faktowi uchylenia się od prac parlamentarnych księcia Liechtensteina i konstatując, że parlament austryacki traci jednego z członków o bardzo wybitnych zdolnościach, a prawica będzie miała powód do ubolewania, kończy artykuł następującemi uwagami: „Ale jakkolwiek z powodu uchylenia się z areny walk parlamentarnych tak wybitnej indywidualności ubolewać musimy, to z drugiej strony pocieszającym jest faktem, że z ustąpieniem tem doznały klęski cele, których urzeczywistnienie byłoby zgubne dla państwa. Ów wniosek szkolny, z którym książę Aloizy Liechtenstein imię swe na zawsze zespolił, był wyzwaniem nietylko zwolenników szkoły nowoczesnej, ale szkoły w ogóle. Żadne świetne zwroty wymowy nie mogły wypełnić tego wyłomu, przez którędyby ciemnota wpływała falą wezbraną. Ten, który nowoczesną szkołę ludową chciał wzruszyć w jej posadach, pada sam jako jej pierwsza ofiara. Upada, zanim jeszcze przyszło do właściwej walki, a fakt ten przeniknąć może uczuciem zadowolenia każdego, kto zdolny jest ocenić wartość postępu choćby dla najuboższego. Program, który dążył do ujęcia i tak skąpo wymierzonej strawy duchowej dla najuboższych klas ludowych, i który chciał uczynić państwu uszczerbek na rzecz Kościoła i sejmów, doznał rozbicia, a projektodawca programu miał odwagę i tę niewątpliwie szacunku godną lojalność, wyznać to nakoniec otwarcie“.

Izba panów parlamentu węgierskiego zajmowała się wczoraj sprawozdaniami o wyborach uzupełniających i komisyi weryfikacyjnej.

Opozycya umiarkowana parlamentu odbyła konferencyę pod przewodnictwem Pawła Kiralyi. Na posiedzeniu tem uchwalono w przyszły piątek wziąć pod obrady przedłożenia o drogach publicznych.

Riegerowski organ czeski *Hlas Naroda* występuje stanowczo przeciw akcyi Młodoczechów, zainaugurowanej znanym już adresem. *Hlas Naroda* zapytuje, czy mieliby Czesi na nowo rozpoczynać walkę pod komendą Gregra, który niegdyś oświadczał, że prawo państwowe Czech nie warte nawet dymu jednej fajki i że w dzisiejszych czasach nikt nie ceni starych pergaminów i t. p.? *Hlas Naroda* zarzuca Młodoczechom, że nie zastanawiają się nad tem, dokąd ich zaprowadzić może krok następny, po zrobieniu pierwszego. Nie godzi się bawić w grę ryzykowną najdroższemi klejnotami narodu. Młodoczechom nie idzie też o to, co przedstawiają, ale idzie im o dalsze wichrzenie przeciw stronnictwu staroczeskiemu. Wydobyli prawo państwowe, nie w tem przekonaniu, żeby mogli uzyskać jego uroczyste uznanie, ale dla tego, ażeby podżegać przeciw organizacyi staroczeskiej. Mogą bowiem zawołać do ludu, że my, nie idąc za nimi, zdradzamy życzenia i dążności narodowe.

Kreuz Zeitung donosi, że opracowywane przez pruskie ministeryum nowa ustawa socyalistyczna różnić się będzie tylko w niektórych szczegółach od poprzedniej.

Według doniesienia z Eydkuhnen, cała linia kolei żelaznej z Eydkuhnen aż do Petersburga obsadzoną została posterunkami wojskowemi. Linią tą powracać miał wczoraj car z Berlina.

Niemiecka kolonia w Konstantynopolu wybrała komitet pod przewodnictwem p. Gillet, generalnego konsula niemieckiego. Komitet ten w porozumieniu z ambasadorem Niemiec ma się zająć przygotowaniami na przyjęcie cesarza Wilhelma.

Przybyłych do Palermo prezesa gabinetu Crispiego i innych ministrów, powitała ludność objawami szczerego współczucia. Miasto bardzo ożywione i ozdobione flagami. Crispi dziękował publiczności z balkonu hotelu, w którym stanął. W kilku wyrazach, które przemówił, zawarł zapewnienie, że jedynym jego celem służyć wiernie ojczyźnie, królowi i starać się o szczęście Włoch.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 października. Naznaczony na wczoraj wieczór odjazd Najjaśniejszego Pana do Meranu został odwołany z powodu przerwy w komunikacyi wyrządzonej wylewami wód.

Wiedeń. 15 października. Najj. Pan nadał generalnemu dyrektorowi poczt i telegrafów, szefowi sekcyi br. Dewez, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej i znakomitej służby krzyż komandorski orderu Leopolda.

Wiedeń, 15 października. Radca ministeryalny Obentraut mianowany został generalnym dyrektorem poczt i telegrafów z tytułem i charakterem szefa sekcyi.

Wiedeń, 15 października. Ambasada zanzibarska odjechała wczoraj do Monachium.

Wiedeń, 15 października. Tutaj mieszkający Grecy kazali sporządzić dla następcy tronu greckiego i jego przyszłej małżonki wspaniały podarunek; będzie to oryginalną formą odznaczający się stolik do pisania, z artystycznie wykonanemi akwarelami, przedstawiającemi przeważnie krajobrazy, przypominające dostojnej parze narzeczonych ich lata młodzieńcze.

Wiedeń, 15 października. (*T. pr*). Od początku 1890 roku ma wejść w życie przyboczna rada cłowa, której zadaniem będzie wydawać opinie w sporach o oclenie towarów zagranicznych, których rozstrzygnięcie przysługuje Ministerstwu handlu.

Wiedeń, 15 października. (*T. pr.*) *Fremdenblatt* występuje przeciw mniemaniu, jakoby położenie drugiego toru na linii kolei Karola Ludwika było rodzajem podarunku dla państwa ze strony akcyonaryuszów; gdyż ewentualny a bardzo problematyczny przyczynek Towarzystwa do kosztów toru, będzie w każdym razie nadzwyczaj małym ciężarem. Państwo miało zresztą tak prawo sekwestracyi wschodniej linii gwarantowanej, jak też upaństwowienia linii Przemyśl-Kraków; gdyby zaś państwo, te prawa było zużytkowało, stan akcyonaryuszów byłby bez porównania gorszym niż obecnie po przyjęciu zobowiązań względem drugiego toru.

Peszt, 15 października. Według wniesionego do Izby deputowanych budżetu, wynoszą ogółem dochody 355,259.247 zł. a ogólne wydatki 355,663.646 zł. Deficyt wynosi 404.399 złr.

Budapeszt, 15 października. Izba magnatów postanowiła złożyć życzenia kardynałowi Haynaldowi z okazyi jego 50-letniego jubileuszu kapłaństwa.

Budapest, 15 października. Z okazyi swego jubileuszu, ofiarował kardynał Haynald sumę 320.000 złr. na kościelne i inne dobroczynne cele.

Budapeszt, 15 października. *Pester Lloyd* donosi: Ponieważ ustawa o liście cywilnej Najjaśn. Pana traci z z końcem roku moc obowiązującą, wniesie rząd projekt nowej ustawy o liście cywilnej, obowiązującej na lat dziesięć.

Budapeszt, 15 października. Odręczne pismo Najj. Pana do kardynała Haynalda, z powodu jego kapłańskiego jubileuszu, wyraża najserdeczniejsze powinszowania, wspomina w słowach jak najpochlebniejszych o wysokich zasługach jubilata około Kościoła, Tronu i państwa, podnosi wybitną jego działalność na polu nauk i jego wielką dobroczynność, a wreszcie wyraża życzenie, aby kardynał używać mógł i nadal pełni umysłowych i fizycznych sił na chlubę Kościoła i państwa.

Inszpruk, 15 października. Sejm wybrał na członków Wydziału krajowego: Melchiora, Gilliego, hrabiego Payr, Bullata i Ricabona.

Celowiec, 15 października. Prezydent rządu krajowego skonstatował na podstawie relacyj o powodzi, iż wykonane przez państwo budowle wodne i budowy około regulacyi, jakoteż groble, okazały się trwałemi.

Celowiec, 15go października. W skutek śniegu, który spadł w górach, wylew wód został częściowo wstrzymany. Komunikacya kolejowa do Lienz przywrócona.

Berlin, 15 padziernika. We wczorajszym objedzie galowym na cześć księżniczki Zofii, wzięli także udział: minister sekretarz stanu hr. Waldersee, ambasador Schweinitz, poseł grecki, i dostojnicy dworu. Po obiedzie nastąpiła wielka recepcya u dworu. Cesarzowa Fryderykowa miała toaletę żałobną. Cesarz podawał rękę księżniczce Zofii, cesarzowa Fryderykowa szła z cesarzową panującą.

Berlin, 15 października. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że car polecił ministrowi domu cesarskiego hr. Woroncowowi, wręczyć ks. kanclerzowi i hr. Herbertowi Bismarckowi gustowne tabakierki, opatrzone miniaturowemi portretami cara.

Berlin, 15 października. (*Tel. pr.*) Według *Post*, zamierza francuski minister wojny podwoić linie kolejowe prowadzące ku granicy niemieckiej.

Ludwigslust, 15 października. Z powodu słoty odwołane zostały łowy dworskie. Księstwo przepędzili dzień w ścisłem kole rodzinnem. Stosunek cara z wielkoksiążęcą rodziną jak najserdeczniejszy. Wyjazd cara, prawdopodobnie drogą kołową, jeszcze stale nie oznaczony.

Monachium, 15 października. Księstwo Walii przybyli tutaj *incognito* wraz z dwoma synami i dwiema córkami. Jutro odjeżdżają osobnym pociągiem do Brindisi.

Petersburg, 15go października. (*Tel. pr.*) Większość dzienników wyraża nadzieję, iż rezultatem wizyty cara będzie to, iż Niemcy wpłyną na Austryę w sprawie Bułgaryi. *Grażdanin* żąda przywrócenia odpowiedniego traktatom stanu rzeczy w Bułgaryi.

Petersburg, 15 października. Minister wojny ogłasza rozporządzenie, mocą którego w wykonaniu carskiego ukazu z 18 czerwca 1888, zarządzonem zostaje utworzenie drugiego pułku artyleryi (Mortier) o czterech bateryach.

Belgrad, 15 października. Zapowiadane przez dzienniki w dniu 1 października starego stylu przybycie 1200 rodzin czarnogórskich, dotychczas nie nastąpiło, ponieważ prace odnośnej komisyi, która się zajmuje sprawą osiedlenia i rozdzielenia tak znacznego przyrostu ludności, nie są jeszcze ukończone. Twierdzenie, jakoby rząd ofiarował na ten cel sto tysięcy dinarów nie jest zgodne z prawdą, rząd bowiem przyzwala tylko na odwołanie się do miłosierdzia publicznego.

Skupczyna zajmować się będzie w dniach najbliższych weryfikacyą wyborów. Z powodu uroczystego otwarcia skupczyny oczekiwane jest orędzie regencyi.

Poseł francuski powrócił z urlopu.

Palermo, 15 października. W bankiecie na cześć Crispiego, wzięło udział 189 senatorów i deputowanych. Crispi miał mowę, w której oświadczył, iż należy opór stawiać tym wszystkim, czy to u góry czy dołu stojącym, którzy chcą obalić nasz gmach polityczny. Kościół może być pewnym swej zupełnej swobody w wykonywaniu religii i swoich uprawnień; należy zwalczać republikańskie, internacyonalne i anarchistyczne prądy, i nie można zostawiać monarchii i rządu osamotnionych w tej walce. Zerwanie ekonomicznych stosunków z Francyą, jest faktem niezależnym od naszej woli i naszej polityki; jest to następstwem systemu ogólnie przez Francyę przyjętego. Crispi odpierał następnie zarzuty, jakoby zagraniczna polityka Włoch miała cechę prowokacyjną; to co uczyniono, było koniecznem dla wielkości, a jeszcze potrzebniejszem dla istnienia Włoch. Popieramy naszych przyjaciół i sprzymierzonych, oraz młode narodowe państwa w ich rozwoju. W polityce europejskiej objawia się pewien prąd liberalny, który pozwala narodom być panami swych własnych losów. Polityka nasza pozwala nam podobnie, jak to czynią Anglia i inne mocarstwa kontynentu, występować w interesie pokoju. Nasza polityka sprowadziła cesarza Wilhelma do włoskiego Rzymu, ona postawiła nas na równi z obu naszymi sprzymierzeńcami i służy przymierzu, który wywiera na Europę wpływ przemożny. Włochy nie mają żadnych celów zaczepnych; nikt też nas nie zaczepia, jesteśmy bowiem silni i z silnymi w połączeniu. (*Żywe oklaski*).

Konstantynopol, 15 października. *Agence de Constantinople* jest upoważnioną do oświadczenia, że doniesienia dzienników, jakoby ambasador angielski White, zalecał w ostatnich czasach rozwadze Porty kwestyę bułgarską, nie mają najmniejszej podstawy. White nie czynił żadnych kroków w sprawie bułgarskiej u Porty.

Wiedeń, 14 października 1889, godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 305·25, Angloaustryackie —·—, Länderbank 246·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 83·80, galicyjskie listy zastawne 103 40, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·48·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 15 października 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 305 65, Angloaustryackie 142 60, Unionbank 238·10, Kolej Karola Ludwika 192·—, Południowa 125·65, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 96·50, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·50, 4 prc. węgierska renta złota 99 95 zł., Napoleondor 9·48·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 15 października 1889.

Hotel Warszawski.

Pp. R. Gubatte z Sambora, M. Jaworski z Serajewa, K. J. Zipser z Hohenbachu, J. Samulewicz z Tarnopola.

Hotel Zorza.

Pp. O. Maubach z Wiednia, H. Sielecka z Tarnopola, A. Melbechowski z Horohlad, F. Melbechowski z Horohlad.

Hotel Europejski.

Pp. S. Zalewski z Rossyi, W. Barański z Doliny, Dr. Szlachtawski z Krakowa, J. Merenyi z Budapesztu.

Hotel Francuski

Pp. F. Gniewosz z Nowosielicy, A. Goronowitsch z Rossyi, M. Wurst z Kossowa.

Zwracamy uwagę na inserat „Magazyny du PRINTEMPS".

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 49 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 44 po południu pociąg mięszany do Rawy ruskiej tylko w piątki;

g. 5 m 1 po południu pociąg mięszany do Rawy ruskiej tylko we wtorki.

Odjazd ze Lwowa:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 10 z rana pociąg mięsnany z Rawy ruskiej tylko we wtorki i piątki;

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 października 1889

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	25	194	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	–	237	–
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	279	50	283	50
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	50	99	50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Galic. funduszu propin. 4 % wa.	91	—	92	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	–	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	30	1	40
„ „ papierowy . . .	1	22	1	24
100 marek niemieckich . . .	58	20	59	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 października 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.80	84.—
luty-sierpień	83.85	84.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.70	84.90
kwiecień-październik	84.80	85.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.50	133.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.25	138.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.—	144 50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	176.50	177.25
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	176.50	177 59
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.70	151.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.65	99 85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.05	110.25
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	103.80	104.60
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	142.40	142.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.90	306.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	555.—	557.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	280.—	285.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	922.—	923.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	60.—	60.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	3 3 —	375.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2583.—	2587.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.50	193 —
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	234 50	235.—

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	234 75	235.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.—	126 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	190 75	191.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.90	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.60	101.25
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.2.
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.50	98. –
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	—.—	100.60
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. .	102.50	103 30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.60	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.—	100.25
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.—	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.25	100 50
dtto (Jarosław-Sokal) .	99 50	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.50	82.—
z r. 1884 . .	89.—	89.50
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w sr.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.50	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	60·—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	127.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	37.50	39 —

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.50	25.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.75	24.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	53 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.80	19 –
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 40	12 70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.—	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	152.—
„ „ po 50 zł. w. a.	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.25	42.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	53 50	54 50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119 45	119 80
Paryż za 100 fr.	47.30 —	47.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69 —
„ pełnej wagi	5.66.—	5 68 —
Korona	—.—.—	— —
20 frankówka	9.47.50	9.48 50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	— — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 14 października 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	80
„ „ „ w srebrze	84	80
Renta w złocie	110	10
5 pr. austr. renta marcowa	99	55
Akcye banku austro węgier.	921	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	305	—
Londyn	119	40
Napoleondor	9	48
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich . . .	58	37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 742. (6645 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu, życia, z imienia i nazwiska córkę Süssiego Toporower, dalej niewiadomą z miejsca pobytu i życia Kreindlę Toporower, córkę Sary Beili Toporower i tychże niewiadomych spadkobierców, ażeby do spadku po Majerze Weinstoku 19 maja 1887 w Złoczowie zmarłym, w przeciągu jednego roku od tego ogłoszenia rachując, do tut. sądu się zgłosili i oświadczenia do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek ten z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem ustanowionym, z adw. dr. Mijakowskim pertraktowanym będzie.

Złoczów, 2 marca 1889.

L. 3229. (6663 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Süsslę Vorschlag, Schlojmę Vorschlag i Dwojrę Vorschlag, że na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu uchwałą z d. 28 lipca 1888 l. 5075, dozwolono przymusowe ostrzeżenie prawa zastawu dla zaległości podatkowych 23 złr. 11 ct. w stanie biernym realności do Schlomy Vorschlaga, Dwojry Vorschlag, Süssli Vorschlag, Herza Kaczyk i Hindy Katzyk należącej, 122-gim wykazem hipotecznym księgi gruntowej miasta Złoczów objętej i uchwałę tę wysłano na ręce adw. dra Billeta w Złoczowie jako ustanowionego z podstawieniem adw. dra Mijakowskiego kuratora, na wszepie pomienionych z życia i miejsca niewiadomych egzekutów.

Złoczów, dnia 1 czerwca 1889.

L. 1530. (6581 3 3)

Zawiadamia się nieznaną z miejsca pobytu Franciszkę Głowacką, że Danyło Szwec wniósł podanie dnia 31 grudnia 1887 l. 6602 o intabulacyę prawa własności do całego ciała hipotecznego l. 1029 gminy Touste, dotąd na nią zapisanego, i że w sprawie tej dla niej kuratora w osobie Sawy Biłego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 27 marca 1889.

Licytacye.

L. 1352 (6830 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Limanowej rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi przeciw Melchiorowi Skrzatkowi publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hipot. l. 78 gminy Zamieście I. dłużnika własnej i celem przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza dwa termina a mianowicie na dzień 30 października 1889 i 29 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Przy pierwszym terminie posiadłość ta tylko wyżej, a na drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 732 zł.

Wadyum 74 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. adwokat dr. Bogdani.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 10 maja 1889.

L. 5120 (6853 1 -3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 23 października 1889 i dnia 27 listopada 1889 zawsze o 11 godzinie przed południem odbędzie się przymusowa licytacya realności pod lk. 49 w Ustyanowej położonej, wyk. hip. l. 34 ks. gr. tej gminy objętej, śp. Halki Dubna własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie 17 rat pożyczkowych po 9 zł. aw. i 78 zł 90. ct. wa. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Kurator wierzycieli hipotecznych p. Karol Morwitz, c.k. notaryusz z Ustrzyk.

Ustrzyki, 14 sierpnia 1889.

L. 6875 (6817)

Stosownie do przedstawionego mi przez p. Zarządcę masy adw. dr. Skórskiego wniosku, rozpisuję niniejszem w sprawie masy rozbiorowej Ignacego hr. Krasickiego na dzień 31 października 1889 godzinę 11 rano w biurze nr. 8 tutejszego Sądu, publiczną licytacyę do tejże masy należących monet złotych, a mianowicie 17 sztuk większych a 10 sztuk miejszych, wagi 180 3/4# na 900 zł. oszacowanych.

Monety te na powyższym terminie zostaną sprzedane łącznie, za lub wyżej ceny szacunkowej, bez wszelkiego poręczenia za jakość i wagę tych monet.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 10 października 1889.

Komisarz konkursowy.

L. 5257 (6854 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 23 października 1889 i dnia 27 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 32 w Równi położonej wedle wykazu hip. l. 105 Filipa Hołowczaka własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego 151 zł. 98 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kurator wierzycieli p. Morwitz.

Ustrzyki, dnia 22 sierpnia 1889.

L. 7910. (6776 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi w kwocie 14 rat po 9 złr. 75 ct. a. w. z pn., odbędzie się dnia 28 października i 25 listopada 1889 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Paraszki Hrycak własnej, w Jezierzanach, l. w. h. 271 objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 złr. a. w. sprzedaną ostanie.

Zakład wynosi 40 złr. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

Borszczów, 31 sierpnia 1889.

L. 8110. (6777 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 12 rat po 8 złr. 83 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 28 października i 2 grudnia 1889 o 10 rano w tusąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Pałany Tesarowskiej własnej, lwh. 735 gminy Jezierzany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 55 złr. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski, z zastępstwem dr. Komerinera.

Borszczów, dnia 8 września 1889.

L. 8584. (6782 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Neanilii Kraus w kwocie 149 złr. 98 ct. z pn., odbędzie się dnia 31 października i 2 grudnia 1889 każdym razem o godz. 9 rano, przymusowa sprzedaż 8/40 części realności wyk. hip. l. 365 gminy Kamionka strum. objętej, Jechiela Schlamowicza własnych i 3/40 części tejże realności Józefa Schlamowicza własnych.

Cena wywołania 132 złr.

Wadyum 13 złr. 20 ct.

Kamionka str., dnia 17 września 1889.

L. 3177 (6757 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2240 zł. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących realności wykazami hip. 186, 187, 188, 190 dla gminy Schodnicy objętych a Władysława Jankowskiego własnych razem z przynależytościami ts. protokołem z 9 czerwca 1885 l. 12123 i 23 stycznia 1886 l. 1448 jako fundus instructus zajętych i ocenionych w dniach 13 listopada 1889 i 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta z przynależytościami sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 6640 86 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. gr. Wohlernera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania możnw w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 sierpnia 1889.

L. 1403 (6784 3-3)

Ces. król. Sąd pow. m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 179 zł. 19 ct. aw. zpn. licytacyą realności małol. Maryi i Katarzyny Kuzio i Agnieszki Kuzio własnej wyk. hip. 47 gm. kat. Kleparów objętej na dzień 14 listopada 1889 i na dzień 19 grudnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biorze III.

Cena wywołania 210 zł. aw.

Wadyum 21 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę waruków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip przejrzeć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Sołowij.

Lwów, dnia 5 października 1889.

L. 5990 (6778 3—3)

W. sprawie egzekucyjnej Wolfa Bringer i Herza Schnapp przeciw Marcinowi, Stanisławowi, Piotrowi, Ignacemu i Dominikowi Mireckim pto 90 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 23 października i 27 listopada 1889 zawsze o 10 godz. rano publiczna przymusowa licytacya ciała gruntowego wykaz hipot. l. 39 gminy Worochta objętego wymienionych dłużników własnego a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej a w drugim ześ terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 575 zł. aw.

Wadyum 57 zł. 50 ct. wa.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Teodozego Pełecha z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 11 sierpnia 1889.

L. 3033 (6438 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano w dniu 27 listopada 1889 także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności według wykazu hipotecznego 949 gminy katastralnej Chorostków Asryela Pollak własnej, na rzecz Jana Królikowskiego pto. 116 zł. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiony jest kuratorem pan Felicyan Polański.

Kopeczyńce, dnia 16 maja 1889.

L. 5996 (6779 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 4 listopada 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 18 według wyk. hip. l. 162 księgi grunt. gminy Przyłbice Iwana Rarandiuka własnej na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto 16 rat po 12 zł. i 12 zł. 16 ct. z przyn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, dnia 4 września 1889.

L. 7436 (6775 3—3)

W c. k· Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 8 listopada i w dniu 13 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana celem zaspokojenia wierzytelności dr. Alojzego Eisenberga w ilości 600 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności lwh. 216 i 306 gm. kat Kozy objętej małż. Józefa i Anny Komenderów własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 1878 zł. poniżej której realności ten a pierwszym terminie sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 188 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którymby rezolucya dozwalająca licytacyę przed pierwszym terminem doręczoną być nie mogła, ustanawia się adwokata pana dr. Peterka.

Biała, dnia 18 września 1889.

L. 3086 (6758 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 13 listopada 1889 i 13 grudnia 1889 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Ujerny położonej, lwh. 80 gminy kat. Ujerna objętej Antoniego Smiecha własnej celem wydobycia pretensyi Jana Sikory w kwocie 12 zł. 68 ct.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 14 maja 1889.

L. 6903 (6761 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 listopada powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 48 w Tarnawie niżnej Józefa Sikorskiego własnej na rzecz komisyi powiatowej Turczańskiego pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem ck. notaryusza Teliszewskiego w Turce.

Turka, dnia 20 września 1889.

L. 6083 (6554 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna relicytacya realności w Dźwiniaczu położonej wedle wyk. hip. l. 149 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Jacka Kuryluka własnej na zaspokojeuie 12 rat po 6 zł. i 6 zł. 32 ct. aw. zpn. dnia 28 listopada 1889 o godzinie 10 rano o jednym tylko terminie na którym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowonia można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratorem Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach.

Zaleszczyki 21 sierpnia 1889.

L. 5810 (6505 3—3)

C. k. Sąd powiat. miejs. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej kwoty 53 zł. 51 ct a. w. wraz z procentem 6-prc. od dnia 6 sierpnia 1884 liczącym na karcie C. ciała hipot. whl. 12 gminy Krasne biczyckie objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Janura własnego, w drodze egzekucyi na rzecz Tomasza Gutowskiego wpisanej z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 12 gminy Krasne biczyckie objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Janura własnego w terminach mianowicie w dniu 6 grudnia 1889 i w dniu 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 220 zł.

Wyciąg hipot. protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipot. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, d. 29 sierpnia 1889.

L. 3491 (6405 3—3)

W Sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 listopada i 23 grudnia 1889 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż parcel grunt. 2259/1 2259/4 w Ciemierzyńcach położonych nie stanowiących przedmiotu ksiąg gruntowych na zaspokojenie pretensyi Izaaka Akermana przeciw Janowi Kozuchowskiemu pto 38 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 20 zł.

Wadyum 2 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksaader Zaleski w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany, 22 kwietnia 1889.

L. 4539 (6406 3—3)

Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza w sprawie Izaaka Akermana przeciw Andruchowi Kokot pto 59 zł. zpn. publiczną licytacyę realności pod l. 52 w Borszowie nie stanowiącej ciała hipotecznego która odbędzie się na dniu 22 listopada i 23 grudnia 1889 o godz. 10 przad poł.

Cena wywołania 174 zł.

Wadyum 17 zł. 40 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany, 31 maja 1889.

L. 9557 (6733 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Saula Medlingera 200 zł. aw. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi części realności pod lk. 11 w Samborze gromadzie Powtórnej położonych protokołem de praes 21 grudnia 1889 l. 14929 z uzupełnieniem z 18 lutego 1889 l. 1826 zastawniczo opisanych, a protokołem de praes 22 lipca 1889 l. 7734 ocenionych, dłużnika Marcina Wróbla własnych w tutejszym sądzie dnia 21 listopada i dnia 27 grudnia 1889 każdym razom o 10 godzinie przed południem pod tym warunkiem że dotyczące części realności na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi 2200 zł.

Wadyum zaś 110 zł.

Reszta warunków, akt opisania i ocenienia wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Sambor, 30 września 1889.

L. 12190 (6683 3—3)

Celem zaspokojenia sumy 300 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Joela Majera Preissa przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lkons. 39 w Diatkowcach położonej wyk. hip. l. 79 tejże gminy objętej na masę spadkową dłużnika Ołeksy Kurdyban zapisanej na dniu 21 listopada 1889 i 20 grudnia 1889 godzinie 9 rano w biurze 3 z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 170 zł. lub wyżej na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 17 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adta dr. Rittigsteina z substytucyą dr. Zipsera.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Kołomyja, dnia 31 sierpnia 1889.

L. 5761 (6690 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 187 zł. 51 ct. aw. zpn. zostanie realność pod lk. 25 rep. 7 w Suszycy rykowej wedle wykazu hipotecznego 18 Piotra Izaka własna dnia 20 listopada 1889 i dnia 20 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 350 zł. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 26 lipca 1889 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 15 września 1889.

L. 5631 (6689 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 18 ratą po 6 zł. i jednej raty po 6 zł. 32 ct. zostanie realność w Woli koblańskiej wykazem hipotecznym l. 142 objęta Justyny Feniak własna, dnia 20 listopada 1889 i dnia 20 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 150 zł. aw. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 15 zł. aw.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 28 sierpnia 1888 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kurator p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przezedykta.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 15 września 1889.

L. 4704 (6587 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza iż w sprawie egzekucyjnej Jana Mierowskiego przeciw Walentemu Fabrowiczowi pto 80 zł. aw. zpn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya 4/8 części realności pod nk. 253 w Zywcu położonej lwh. 253 oznaczonej na dzień 27 listopada i 31 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 47 zł.

Cena szacunkowa 465 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Zywiec, dnia 14 sierpnia 1889.

L. 38715 (6786 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w sumie 91 zł. 66 ct. z przyn. odbędzie się dnia 25 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej śp. Jana Kozaka i do Maryanny Kozak wedle wyk. hip. 229 dz. IV. kart. B. poz. 1 należącej realności pod l. 267¼ we Lwowie położonej, na którym to terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko wyżej ceny 216 zł. jako oferty towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, która na zasadzie §. 10 ust. z 10 czerwca 1887 Nr. 74 Dz. p. p. prawomocnie przyjętą została. Gdyby na terminie licytacyjnym ceny kwotę 216 zł. przewyższającej nie uzyskano, realność tę przysądzi się towarzystwu zaliczkowemu za cenę 216 zł.

Jako wadyum ma być kwota 54 zł. złożoną. Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 stycznia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, uchwałą ts z 9 lutego 1889 l. 3295 adwokat dr. Dobrzański kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lityński już mianowany został.

We Lwowie, dnia 5 października 1889.

L. 9311 (6741 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie w kwocie 500 zł. wa. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 14 listopada i 19 grudnia 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 155 w Jeleniu położonej, Jerzego Weseckiego własnej.

Cena wywołania 1840 zł.

Wadyum 184 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą adwokata dr. Zygmunta Keplera w Chrzanowie.

Chrzanów, 17 sierpnia 1889.

L. 6347 (6738 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie c. k. prokuratoryi Skarbu imieniem gal. funduszu propinacyjnego przeciw Abrahamowi i Heni Deborze Eisenom pto 41 ct., 7 zł. 50 ct. w. a. o egzekucyjną licytacyą realności, odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 19 listopada 1889 i dnia 10 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż ciała hipotecznego l. wyk. 640 ks. gr. gminy Gołogóry dawniej Nasanela, a obecnie Abrahama i Heni Debory Eisenów własnego, na rzecz galicyjskiego funduszu propinacyjnego.
Cena wywołania jest kwota 550 zł. wadyum 10 prc.
Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Złoczów dnia 31 maja 1889.

L. 6293 (6550 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ku wydobyciu pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie 4 rat po 28 zł. 35 ct. wa. przeprowadzi w jednym terminie dnia 21 listopada 1889 o 10 rano, publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 27 w Wielkichoczach położonej, Dwojry Schlaff i Izraela Majesa własnej, nawet niżej ceny wywołania 1200 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tegoż sądu.
Krakowiec, 31 sierpnia 1889.

L. 5264. (6306 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości gal. Towarzystwa kredytowego we Lwowie w kwocie 34.366 zł. 21 ct. wa. zpn. tudzież należytości zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie to jest rat od 1 kwietnia 1882 od sumy pożyczkowej 8000 zł. wa. zaległych, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 15 listopada 1889 i w dniu 16 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 zrana egzekucyjna licytacya dóbr Szklary z przyległościami Kolanówka i Helenów whl. 224 objętych, a dłużnika p. Kajetana Junoszy Załuskiego własnych wraz z inwentarzem żywym i martwym według protokołu uchwałą z dnia 2 sierpnia 1888 do l. 5015 do wiadomości sądowej przyjętego spisanym.
Sprzedaż na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na drugim nawet niżej ceny wywołania nastąpi.
Cena wywołania wynosi 65.900 zł. wa. zaś wadyum 6590 zł. wa.
Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności tej majętności i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze sądowej, a w dniu licytacyi w komisyi licytacyjnej.
O czem zawiadamiamy chęć kupna mających, Dyrekcyę gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, gal. Zakład kredytowy ziemski w Krakowie, dalej dłużnika p. Kajetana Junoszę Załuskiego, c. k. Prokuratoryę skarbową we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, urząd gminny w Szklarach, niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu uzupełnienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, lub którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego poprzednio w osobie adw. dr. Pilińskiego kuratorem ad actum z substytucyą p. adw. dr. Fechtdegena.
Rzeszów, 1 sierpnia 1889.

L. 9004. (6742 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Kazimierza i Katarzyny Tomerów w kwocie 60 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 listopada i 19 grudnia 1889, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 198 w Libiążu wielkim położonej, nieletnich: Jana, Maryanny, Antoniego i Franciszki Szymutków własnej.
Cena wywołania 620 zł.
Wadyum 62 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą adwokata dr. Zygmunta Kepplera w Chrzanowie.
Chrzanów, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 10754 (6679 3—3)
Ck. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia kwoty 2400 zł. aw. w 5 prc. zapisach długu państwa w srebrze zpn. na rzecz Dr. Leodegarda Gąsiorowskiego odbędzie się dnia 19 listopada 1889 i dnia 24 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż majętności tubularnej 1/3 części dóbr „część Lisieczniki“ Antoniego Krzeczunowicza własnej, w powiecie Zaleszczyckim położonych.
Cena szacunkowa, poniżej której ma jętność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 15.500 zł. 25 ct.
Wadyum 1550 zł. wa.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 27 sierpnia 1889 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i na niebezpieczeństwo kuratora ad actum adw. dr. Porheckiego z substytucyą adw. dr. Zarzyckiego.
Tarnopol, 21 września 1889.

L. 30463 (6858)
Ck. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie podaje do wiadomości że w dniu 4 listopada 1889 odbędzie się między 9 a 12 przed południem w kancelaryi ck. Nadzoru straży skarbowej w Oświecimie rozprawa, względem zawarcia solidarnej ugody co do poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym Oświęcimskim na rok 1890, a warunkowo na lata 1891 i 1892 lub też bezwarunkowo na powyższe trzy lata.
Jako sumę ugodową za ten przedmiot ustanawia się kwotę 5100 tj. pięć tysięcy sto złr. aw.
Do rozprawy musi przystąpić przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym.
Pełnomocnicy przedsiębiorców muszą się wykazać legalizowanemi pełnomocnictwami.
Do okręgu poborowego Oświęcimskiego należą miejscowości: Babice z Zabrzegiem i Chropanią, Brzoszkowice, Brzezinka, Brzeszcze z Borem i Niedzielencami, Dwory ze Stawami Grubiszowizną i Machnatami, Groje z Łazami i Stawami, Harmęze, Jawiszowice, Klucznikowice z Zasolą i Wywalichą Monowice ze Stawami, Oświęcim z Wygodą Stawami i Zasolą, Kruki, Poręba wielka z Łazami, Polanka wielka, Pławy, Przecieszyn Rajsko z Budami Stawy stare, Skiedzin, Wilczkowice, Włosiennica, Zaborze z Wywalichą.
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Kraków, dnia 9 października 1889.

L. 2017 (6816)
Celem zapewnienia dostawy chleba dla dla zdrowych więźniów Sądu obwodowego i powiatowego miejsko-delegowanego w Nowym Sączu na rok 1890, odbędzie się w tymże Sądzie obwodowym dnia 30 października 1889 o godzinie 10tej przed południem publiczna licytacya in minus.
Wadyum wynosi 510 zł. wa.
Każdy chęć licytowania mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum gotówką lub w papierach publicznych według kursu na giełdzie notowanego, lecz nie wyżej wartości nominalnej.
Pisemne marką na 50 centów ostemplowane i w prawne wymogi zaopatrzone oferty, będą przez komisyę licytacyjną aż do ukończenia ustnej licytacyi przyjmowane.
Reszta warunków licytacyjnych może być w Sądzie przejrzaną.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Nowy Sącz, dnia 7 października 1889.

Z. 3113 (6861 1—3)

Offert-Ausschreibung.

1. Zur Sicherstellung der bei Aufsetzung eines zweiten Stockwerkes auf den Nord- und Osttrakt des k. k. Garnisons-Spitals in Lemberg und Erbauung eines Isolir-Pavillons für infektiöse Kranke ebendaselbst vorkommenden Bauarbeiten und Lieferungen findet in Folge des Erlasses des k. k. Reichs-Kriegs Ministeriums Abth. 8 nr. 3969 vom 1 Oktober 1889 am 28ten Oktober 1889 um 10 Uhr Vormittags bei der k. k. Genie-Direction zu Lemberg (Wallstrasse Nr. 16 II. Stock) eine schriftliche Offert-Verhandlug statt.
2. Unternehmungslustige werden demnach eingeladen, sich durch Uiberreichung schriftlicher Offerte an dieser Verhandlung zu betheiligen.
3. Die zur Vergebung gelangenden Leistungen sind veranschlagt mit zusammen 106.000 fl. ö W.
4. Sämmtliche Leistungen werden nur im Gesammten d. h. an einen General-Unternehmer überlassen.
5. Die Anbote sind nach Perzent-Nachlässen oder Zuschüssen auf die im detailirten Voranschlage enthaltenen, nach dem bestehenden Directions-Preis-Tarife berechneten Einheits-Preise der Station Lemberg zu stellen.
6. Die Konkurrenz-Bedingungen, welche jeder Offerent zu erfüllen hat, wenn auf sein Offert Rücksicht genommen werden soll, dann die genau einzuhaltenden Offerts-Formularien können bei der im Punkt 1 erwähnten Genie Direction eingesehen werden.
7. Daselbst sind auch die für den abzuschliessenden Vertrag geltenden allgemeinen und besonderen Bedingungen, dann der Voranschlag und sonstige Baubehelfe zur Einsicht und Bestätigung durch die Konkurrenten oder deren gehörig legitimirte Vertreter aufgelegt, und können in der Zeit vom 21ten bis 27 Oktober 1889 täglich zu den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden. Die Baubehelfe bieten übrigens nur approximative Anhalts-Punkte für den Umfang der Leistungen, somit auch für die Ziffern der Verdienstbeträge (Art. X. der allgemeinen Bedingungen).
8. Die der Genie-Direction nicht bekannten Bau-Unternehmer sind gehalten, im Wege der Handels- und Gewerbe-Kammer, respective der politischen Behörde oder bei dem zuständigen landwirthschaftlichen Bezirksvereine, ihre Leistungsfähigkeits-Zeugnisse bis zum Tage der Licitation an die Genie-Direction gelangen zu lassen.
9. Das von den Konkurrenten zu erlegende Angeld ist mit 5pr. der Voranschlags-Summe d. i. mit 5300 fl. ö. W. bemessen. Dasselbe ist vor dem (Punkt 1) für Beginn der Verhandlung bestimmten Zeitpunkte an die Cassa der gefertigten Direction gegen Empfangs Bestätigung zu übergeben.
10. Die von jedem Ersteher zu erlangende Kaution ist mit dem doppelten Betrage des Angeldes bemessen.
11. Jeder Offerent hat sich gegenwärtig zu halten, das er laut Art. 1 der allgemeinen Vertrags Bedingungen bezüglich der Erklärung des Aerars über die Annahme des Offertes auf das Rücktritts-Befugniss, sowie auf die Einhaltung der gesetzlich normirten Fristen zur Annahme seines Versprechens oder Antrages verzichtet, und dass sein Anbot für ihn vom Tage der Offert-Einreichung unwiderruflich, für das Aerar aber erst vom Tage der Genehmigung durch die berufene Militär-Behörde rechtskräftig bindend ist.
Lemberg, am 14ten Oktober 1889.
Von der Verwaltungs-Kommission der k. k. Genie-Direction

L. 3148 (6849 1—3)
C. k. Sąd powiatowy Grybowski ogłasza, iż w dniach 28go października 1889 i 25 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności l. k. 34 w Cieniawy położonej, obejmującej 1/12 część ciała lwh. 97, 1/8 część ciała lwh. 151, 1/4 część ciała lwh. 153 połowa ciała lwh. 154 ks. gr. gminy Cieniawy Jakóbą Zabra własnej na rzecz Franciszka Spiewaka pto 237 zł. wa.
Cena wywołania 1008 zł. 42 ct.
Wadyum wynosi 101 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Grybów, 10 sierpnia 1889.

L. 2844 (6831 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na dniu 28go października 1889 i na dniu 18go listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pcto 10 rat po 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. pip. 67, 421, 422 i 423 gminy Męcina, Franciszka Tobiarza i Antoniny Fydowej własnej.
Cena wywołania wynosi od wyk. hip. l. 67 kwotę 768 zł. 50 ct. od wyk. hip. l 421 kwotę 77 zł. od wyk. hip. l. 422 kwotę 37 zł. a od wyk. hip. l. 423 kwotę 134 zł., zaś wadyum jedną dziesiątą część sumy wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. adwokat dr. Bogdani w Limanowy.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 30 czerwca 1889.

L. 38510 (6892 1—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu odbędzie każdym razem o godzinie 10 rano a to dnia 14go listopada 1889 powyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową, zaś dnia 12 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya 9/36 części realności pod lk. 178 i 179¼ we Lwowie położonej, wyk. hip. hip. l. 150 Dz. IV. objętej, masy spadkowej po ś. p. Wojciechu Wojtowiczu własnych, na rzecz Generalnej agencyi The Singer Manufacturing C. G. Neidlinger we Lwowie pto 50 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 951 zł. 46 ct. aw.
Wadyum 95 zł. 15 ct. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna i dalsze uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły i dla wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 6go lutego 1889 prawo zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem adw. dr. Tadeusza Sołowija z substytucyą adw. dr. Tadeusza Szydłowskiego.
We Lwowie, dnia 28 września 1889.

L. 6964 (6802 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Jeruchima Leiby Petranker przeciw Pruciowi Iwaszczukowi pto. 40 zł. zpn. na dniu 29 października 1889 i 2 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod parcelami 634/5, 641, i 1641/3 w Nazawizowie położonej ciało tabularne stanowiącej.
Cena kupna 120 zł.
Zakład 12 zł.
Warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przeglądnąć.
Nadwórna, 2 sierpnia 1889.

L. 2562 (6798 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 420 zł. zpn. odbędzie się na rzecz miejskiej Kasy oszczędności w Bochni w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 46 gm. kat. Chodenice objętej, dłużnika Jana Jędrzeja 2 im. Stachowicza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 28 listopada 1889 i dnia 9 stycznia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Wadyum wynosi 377 zł.
Bochnia, dnia 29 września 1889.

L. 2314 (6797 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 62 zł. zpn. odbędzie się dnia 5 listopada 1889 i dnia 10 grudnia 1889 o 10 rano w tus. zabudowanium przymusowa sprzedaż realności dłużników w gminie Wołczynie położonych a to: 1. całej realności wyk. hip. 394 objętej dłużnika Iwana Kozaka własnej, 2. całej realności wyk. hip. 166, połowy realności wyk. hip. 165 i 1/4 realności wyk. hip. 167 objętych dłużnika Fedia Jurczyszyna własnych, 3. całej realności wyk. hip.46 objętej dłużnika Filipa Nastejczuka własnej, 4. całej realności wyk. hip. 463 objętej i jednej połowy realności wyk. hip. 464 objętej dłużnika Oleksy Chrobatyna własnych 5. jednej połowy realności wyk. hip. 461 objętej dłużnika Iwana Witwickiego własnej, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 545 zł. 20 ct. sprzedane zostaną.
Zakład wynosi 10 prc.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzyby później do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła dr· Mandyczewski adwokat w Stanisławowie.
Stanisławów, 18 marca 1889.

L. 6233 (6826 2—3)
C. k. Sąd powiatowy Kolbuszowski podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w likwidacyi w kwocie 178 zł. 33 ct. odbędzie się w tym Sądzie dnia 15 października i 19 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 119 gminy kat Poręby dymarskie wedle poz. I. karty własności dłużnika Jana Maciąga należącej, w skład której wchodzą parcele gruntowe 1244/2 1278/2 1280/1 1283 1284 1285 1288/1 1293/2 2085/1 wedle poz. I. karty własności tego wykazu Tomasza Maciąga własne.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków licytacyi wyciąg hipot., akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kolbuszowa, 3 sierpnia 1889·

L. 5800 (6828 2—3)
Relicytacya reelności wykazem hip. l. 448 gminy. Stare Kuty objętej Semena Dżumariuka własnej na rzecz Kopla Ornsteina za 3 zł. aw. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym na dnia 18 listopada 1889 o godzinie 9 z rana, przyczem realność ta w szacunkowej wartości 500 zł. za cenę 335 zł. za którą przy ostatniej licytacyi sprzedaną została, wywołaną i też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. 50 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus registraturze.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono Michała Petruka ze Starych Kut.
C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, dnia 30 lipca 1889.

L. 13557 (6823 2—3)

Dnia 24 października 1889 i 28 listopada 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 32/26 w Maksymowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Wolfa Sandauera jako cessyonaryusza Maryi Bednarz przeciw Demkowi Bednarzowi pto. 200 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa i wywołanie wynosi 1000 zł. wa.

Wadyum 100 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat. dr. Budzynowski.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Sambor, dnia 20 września 1889.

Konkursa.

L. 659. (6781 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca listopada b. r. na następujące posady nauczycielskie w Łańcuckim okręgu szkolnym:

I. Przy szkołach filialnych w Krzemienicy i w Żuklinie z płacą w kwocie rocznej 250 złr. i wolnem pomieszkaniem;

II. Przy szkołach etatowych jednoklasowych w Gniewczynie, w Rozborzu, w Mirocinie, w Hussowie, w Albigowej, w Wierzawicach, w Starem mieście i w Pantalowicach z płacą roczną po 300 złr., w Brzózie stadnickiej zaś z płacą roczną 400 złr. i wolnem pomieszkaniem;

III. Przy szkole 2-klasowej w Markowej na posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 240 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydci (kandydatki) ubiegający się o te posady, mają w powyższym terminie wnieść podania swoje wraz z dokumentami służbowymi i przy dołączeniu tabeli kwalifikacyjnej oraz dekretu z wymiarem datków na rzecz funduszu emerytalnego do c. k. Rady szkol. okręg. w Łańcucie.

Łańcut, 9 października 1889.

L. 35696 (6807 2—3)

Konkurs na więcej posad oficyałów pocztowych X klasy rangi i kaucyą 600 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 27 października b. r. w c. k. Dyrekcyi pocz i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 października 1889.

L. 1031/R. s. o. (6839 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie z kwalifikacyą do nauczania historyi naturalnej jako przedmiotu głównego, a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych.

Do tej posady jest przywiązana płaca etatowa z dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 48),

Kandydaci ubiegający się o tę posadę. winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej najpóźniej do dnia 15 listopada br.

Z Prezydyum c. k. krajowej Rady szkolnej

Lwów, 10 października 1889.

Upadłości.

L. 47 (6790)

W sprawie konkursowej Noego Sammeta wyznacza się termin na dzień 25go października 1889 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego celem likwidacyi dodatkowo zgłoszonych pretensyi, wykazania wyniku dotychczasowego zarządu i odebrania od krydataryusza przysięgi w myśl §. 96 ust. konk.

Tarnów, dnia 27 września 1889.

L. 82 (6794)

Do likwidacyi powyższych wierzytelności zgłoszonych dodatkowo do masy konkursowej Franciszka Merla, wyznaczam termin na dzień 6 listopada 1889 godzinę 10 przed południem, na który wzywam p. zawiadowcę masy konkursowej, wierzycielów i upadłego dłużnika.

Tarnopol, dnia 3 października 1889.

L. 5716 (6822 1—1)

C. k. Sąd obwodowy obwieszcza, iż postępowanie konkursowe zarządzone uchwałą z dnia 20 maja 1884 l. 2343 do majątku Andrzeja Homy i Franciszki Homej zakończył.

Wadowice, 28 września 1889.

L. 9260 (6818 1—1)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności firmy bracia Wellisz we Wiedniu, zgłoszonej do masy rozbiorowej firmy bracia Atlass w Jarosławiu, wyznaczam termin na dzień 31 października 1889 o godzinie 5 po południu biuro nr. 8.

C. k. Sąd obwodowy

Przemyśl, 10 października 1889.

C. k. komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10431 (6674 3—3)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Jana Szczurowskiego, Jędrzeja Szczurowskiego, Stefana Szczurowskiego i Antoniego Bilińskiego uwiadamia się że w skutek zgłoszenia Józefa i Katarzyny Szczurowskich i innych prawa własności do niektórych parcel objętych wykazem hip. nr. 50 księgi gruntowej gminy Rohatyn postępowanie sprostowawcze wdrożono i dla nich w tej sprawie kuratora ad actum w osobie Jana Terleckiego w Rohatynie ustanowiono i wzywa ich, by kuratora tego należycie poimformowali lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż skutki zaniechania tego sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy

Rohatyn, 27 września 1889.

L 5469 (6672 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Hrynka Grynia, że na prośbę Chaima Hersza Metzgera dozwoloną została egzekucyjna intabulacya prawa zastawu dla sumy 20 zł. zpn., w stanie biernym ciała hipotecznego wykazem hypot. l. 163 ks. gr. dla gminy kat. Drohomyśl objętego i że dotyczącą uchwałę do rąk Dmytra Grynia jako ustanowionego kuratora doręcza.

Krakowiec, 20 lipca 1889.

L. 16073 (6759 3—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Janusiewicza Czerwińskiego zawiadamia się, iż w skutek wniesionego przez Ferdynanda Schechera przeciw niemu i masie spadkowej po Annie Altheim przez spadkobiercę Fryderyka Altheima pozwu de praes. 30 sierpnia 1880 l. 16073 o uznanie i in tabulowanie prawa własności względem 6/15 części realności nr. 43 na Łanach w Stryju, celem bronienia praw jego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Byliny z substytucyą adw. dr. Finka ze Stryja, wyznaczając w sprawie, tej termin do rozprawy na dzień 4 listopada 1889 godzinę 9 rano.

Zarazem poucza się pierwpozwanego iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

C. k. Sąd powiatowy

Stryj, dnia 3 września 1889.

L. 10046 (6673 3—3)

Nieobecną Jewdochę Roj uwiadamia się że w sprawie tabularnej Iwana Roja o wpis prawa własności do połowy wyk. hip. l. 36 gminy Lubezy ustanowiono dla niej celem doręczenia uchwały z dnia 28 maja 1889 l. 5626 kuratora ad actum w osobie Wasyla Sołomowskiego wójta z Lubczy i wzywa ją, by temuż należytą dała informacyę lub też innego zastępcę sądowi wskazała, ile że skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 12 września 1889

L. 3582 (6612 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Goldbergera że w sprawie egzekucyjnej Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta przeciw niemu o zapłacenie sumy 394 zł. 8 i pół. ct. wa. z pn. kuratora dla niego w osobie adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt ustanowił, i poleca mu aby albo kuratorowi temu potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej, skutki zaniedbania sam sobie przypisaćby musiał.

Kęty, 24 sierpnia 1889.

L. 15566 (6768 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leibę i Sarę Kellmanów i ich spadkobierców, że w skutek wniesionej przez Hirscha i Różę Wittmayerów prośby o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 200 zł. mk. na karcie ciężarów realności lwh. 417 ks. gr. dla Tarnowa na rzecz ich zaprenotowanego termin na dzień 15 listopada br. o godz. 10 wyznaczony i dla nich kurator w osobie adw. dr. Ludwika Glasera z substytucyą adw. dr. Febusa Salomona został ustanowiony.

Tarnów, dnia 3 października 1889.

L. 4901 (6752 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca poby Andrzeja Janikiewicza że w sprawie Towarzystwa Ochrony własności ziemskiej w Limanowie o sprostowanie mylnie przez komisyę hipoteczną z ksiąg tabuli krajowej do pozycyi 4, 1, 3, karty C. wykazów hipotecznych 670, 671 i 673 dóbr Szyk I. Szyk II. i Stare Rybie przeniesionego prawa zastawu dla sumy 6000 zł. Mk. na rzecz Andrzeja Janikiewicza na całe pomienione dobra zamiast na 56/336 części Kaspra Piechnika własnych celem przesłuchania wierzyciela i współwłaścicielki rzeczonych dóbr wyznaczył termin w tutejszym sądzie na dzień 14 listopada 1889 o 10 godzinie przed południem ustanawiając dla Jędrzeja Janikiewicza kuratorem adw. dr. Bersona w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 14 września 1889.

Z. 61960 (6840)

Von dem k. k. Landesgerichte in Civilrechtssachen Wien wird bekannt gegeben, dass mit Bescheid vom 26 Juli 1889 Zal 61970 über Ansuchen der k. k. priv. Kaiser-Ferdinands-Nordbahn, die Eröffnung einer vorläufigen Einlage im Eisenbahnbuche mit der auch in das Titelblatt aufzunehmenden Aufschrift des Bahnbestandblattes k. k. priv. Kaiser-Ferdinands-Nordbahn-Eisenbahnlinie Krakau-Podgorze (Krakau Circumvallationsflügel) mit der Richtung von einem im Bereiche des Bahnhofes Krakau der gesellschaftlichen Hauptlinie Wien-Krakau gelegenen Punkte ausserhalb des innern Festungsrayons nach einem zunächst der Station Podgorze gelegenen Punkte der Staatsbahn-Linie Skawina Podgórze bewilligt wurde.

Wien, den 26 Juli 1889.

L. 40956 (6871 1—3)

C. k. Sąd powiatowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Kazimierzowi hr. Drohojewskiemu że przeciw niemu został dnia 24 sierpnia 1889 L 33905 na rzecz banku hipotecznego wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 2500 zł. pn.

Gdy miejsce pobytu Kazimierza hr. Drohojewskiego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata p. Dra. Lill, a tegoż zastępcą adwokata p. Dra. Szwedziekiego, wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje

Wzywa więc zatem hr. Kazimierza Drohojewskiego aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Wo Lwowie dnia, 12 października 1889.

L. 444 (6845 1—1)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że p. Dr. Adam Doboszyński z dniem 9 października 1889 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Wydział Izby adwokackiej,

Kraków, dnna 15 października 1889.

L. 233 45 (6843 2 3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan dr. Karol Wurst ck. Notaryusz w Kossowie w skutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 lipca 1889 l. 13252 przeniesienia go na Urząd ck. Notaryusza we Lwowie z dniem 15 października 1889 z urzędowania w Kossowie ustępuje a dnia 20 października 1889 urzędowanie we Lwowie obejmuje.

Lwów, dnia 1 października 1889.

L. 15562 (6791 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadmych z imienia, nazwiska, oraz z życia i pobytu spadkobierców i potomków zmarłego Herschka Dawidowicza, oraz ich spadkobierców i innych ich prawonabywców, również z imienia i nazwiska, oraz z życia i pobytu niewiadomych, iż przeciwko nim wnieśli małżonkowie Hersch i Róża Wittmayerowie pozew de praes 30 września 1889 l. 15562 o zgaśnięcie przez zadawnienie prawa pozwanych żądania na mocy skryptu dłużnego z daty Tarnów, 4 sierpnia 1793 resztującej kwoty 262 zł. i 30 ct. W. W., wyekstabulowanie tejże kwoty ze stanu biernego realności liczbą wykazu hipotecznego 417 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tarnowa objętej, wyeliminowanie takowej z tabeli, na który wyznaczamy termin do rozprawy sumarycznej na dzień 25. października 1889, że adwokat Dr. F, Salomon z substytucyą adwokata Dra. Ludwika Glasera został dla nich kuratorem ustanowionym, w skutek czego ich wzywa, by przed tym terminem, albo innego zastępcę sobie ustanowili, lub ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczyli.

Tarnów, dnia 3 października 1889.

L 9558. (6607 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Ruczaja, że na prośbę Sary Ryfki Finsterbusch, celem zaspokojenia 200 złr., przeciw niemu dozwolono egzekucyjną sekwestracyę dochodów połowy realności wyk. hip. l. 192 wsi Kalinów objętej i że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dra Brylińskiego z zastępstwem adw. dra Pawlińskiego, którym pozwany odpowiednią informacyę udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma.

Sambor, 17 września 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 13392 VIII. (6842 1—3)

Konkurs.

Gdy z powodu śmierci prowadzącego metryki izraelickie we Lwowie bł. p. Bernarda Löwensteina, posada przez niego piastowana została opróżniona, Magistrat w myśl reskryptu wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 14 września 1876 L. 42884 rozpisuje niniejszem konkurs na posadę prowadzącego metryki izraelickie, względnie tegoż zastępcy na okręg metrykalny lwowski, obejmujący obręb politycznej gminy miasta Lwowa, z siedzibą prowadzącego metryki we Lwowie.

Kompetent winien w myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z wysokiem c. k. Ministerstwem sprawiedliwości oraz wysokiem c. k. Ministerstwem wyznań i oświecenia wydanego dnia 15 marca 1875 L. 14095 §. 3 posiadać następujące warunki, a mianowicie ma być!

a) własnowolnym;

b) wyznania mojżeszowego;

c) obywatelem państwa austryackiego z krajów w Radzie państwa reprezentowanych;

d) zamieszkałym w mieście Lwowie, a gdyby zaś nie mieszkał we Lwowie, winien się w razie otrzymania posady prowadzącego metryki lub jego zastępcy, we Lwowie stale osiedlić;

e) obznajomionym dokładnie z językami krajowemi;

f) wolnym od takich zajęć, któreby go zmuszały do częstego wydalania się z miejsca zamieszkania, t. j. miasta Lwowa.

Ubiegający się o tę posadę ma w myśl §. 4 powołanego rozporządzenia wnieść do Magistratu miasta Lwowa prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego, oraz iż odbył egzamin na podstawie powołanego rozporządzenia ministeryalnego, oraz instrukcyi względem prowadzenia metryk izraelickich dodanej do tegoż rozporządzenia, lub gdyby się urzędowem poświadczeniem z odbytego egzaminu wykazać nie mógł, obowiązać się do poddania takowemu w Magistracie miasta Lwowa. Prośby te należy wnieść najdalej do 30 listopada 1889 roku wprost do Magistratu miasta Lwowa. Prowadzący metryki ma prawo w myśl §. 13 powołanej instrukcyi pobierać za każde wpisanie aktu metrykalnego (urodzin, ślubu i śmierci), jakoteż za każde wystawienie poświadczenia metrykalnego żądać opłaty w kwocie 50 ct. a. w., za wystawienie zaś wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy o poborze wojskowym kwotę 1 zł. a. w., które to taksy stanowią dochód tegoż. Jednak dla ubogich mają takowe być wystawiane bezpłatnie, równie jak poświadczenia metrykalne zażądane w celach urzędowych.

Magistrat król. stoł. miasta

Lwów, dnia 5 października 1889.

L. 3956 (6859 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia dóbr miejskich Duliby i Grabowiec w powiecie stryjskim leżących na czas od 1 kwietnia 1890 do końca marca 1899, rozpisuje się licytacya, która się odbędzie dnia 30 października 1889 o godzinie 10 rano i na której dobra powyższe najwięcej ofiarującemu wydzierżawione zostaną.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz w kwocie 4200 zł. w. a. za obydwie majętności Dulib i Grabowiec razem.

Gdyby ktoś chciał wnieść ofertę na samą majętność Duliby, lub na samą majętność Grabowiec, ustanawia się cena wywołania za dobra Duliby 3100 zł. aw., zaś za dobra Grabowiec w kwocie 1100 zł. aw. rocznie.

Tak do ofert, jako też przy licytacyi ustnej 25 prc. od ceny wywołania jako wadyum u komisyi licytacyjnej złożyć należy.

Warunki licytacyi w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Magistrat król. miasta.

Stryj, dnia 11 października 1889.



Za 4 centy
można mieć
kąpiel w domu.
Fabryczny skład w Galicyi
wanien i kanapek
prawdziwie cynkowych z aparatem do grzania wody, jakoteż wszelkich przyborów do kąpieli.
A. Królikowski
Lwów, ulica Janowska L. 14.
Ilustrowane cenniki na żądanie. Wedle umowy także na rozpłatę. 6569

Sekretarz ze znakomitemi świadectwami poszukuje stosownej swemu charakterowi posady, bądź to przy urzędzie lub prywatnej służbie. Łaskawe pisma odbiera A.ŁK. sekretarz miasta Pruchnika. 6855

SPIEWNIK POLSKI
w ozdobnej, czerwonej płóciennej oprawie ze złoconym napisem i srebrnym orłem polskim na okładce. Zawiera 340 najbardziej znanych pieśni patryotycznych — Cena 1 zł. 20 ct., z przesyłką 1 zł. 45 ct. 6720
Nakład Księgarni Polskiej
we Lwowie, plac Halicki, L. 14.

Ocenione i polecone przez
Towarzystwo lekarskie krakowskie
(kom. przem. lek.)
do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.
Odznaczone medalem zasługi
na wystawie hygieniczno-lekarskiej
we Lwowie 1888.
WINA LECZNICZE
wyrobu aptekarza
Zygmunta Jana Kalickiego
w ćwierćlitr. flaszkach z kieliszkiem

Wino chinowe	. .	zł. 1.50
„ chinowo-żelaziste	. .	„ 1.50
„ rzewieniowe	. .	„ 1.50
„ pepsynowe	. .	„ 1.50
„ peptonowe	. .	„ 1.50

Wina powyższe wyrabiam na maladze pod kontrolą Tow. lek. krak.
Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemyślu.
We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiórskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

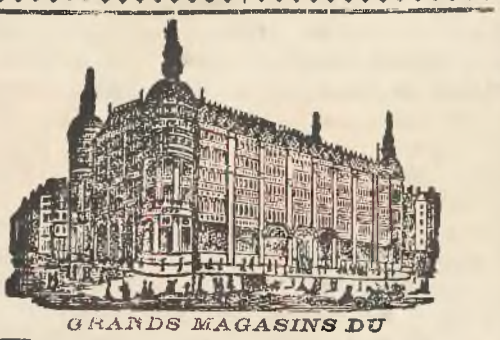
Najtaniej! 1125
CHIFFONY
SHIRTINGI
sprzedaje handel
JANA RIEDLA
we Lwowie.
Próbki na żądanie posyłam.

Ogłoszenie. 6657
Celem zabezpieczenia wykonania robót powiększenia kościoła parafialnego w Babicach w powiecie chrzanowskim podaje komitet kościelny do wiadomości, iż w dniu 15 listopada b. r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w urzędzie parafialnym licytacya za pomocą pisemnych ofert.
Cena fiskalna robót wynosi 18.766 zł.
Do licytacyi przystąpić mogą tylko katolicy i mają złożyć jako wadyum 10 prc. sumy fiskalnej względnie oferty w takież wadyum zaopatrzone przed terminem podanym do urzędu parafialnego w Babicach wniesione lub przesłane być mają.
Bliższe warunki oraz plany i kosztorysy mogą być każdocześnie z wyjątkiem świąt i niedziel przejrzane w kancelaryi urzędu parafialnego w godzinach urzędowych.
Z komitetu kościelnego w Babicach, poczta Lipowiec w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

L. 2525 (6841 1—3)
Obwieszczenie licytacyi.
Magistrat gminy miasta Gródka podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia w drodze licytacyi rozbudowania remizy na furgony 89 pułku piechoty, odbędzie się na dniu 12 listopada 1889 w urzędzie magistratu gminy Gródka przed południem pertraktacya publiczna ad minuendum ceny fiskalnej 1775 zł. 88 ct. a. w., od której każdy licytant do rąk komisyi 10 prc. wadyum złożyć jest obowiązany, gdyż w przeciwnym razie jego oferta do protokołu licytacyi przyjętą nie będzie.
Plany detaliczne tej budowy, kosztorys i warunki kontraktu, tudzież warunki konkurencyi do tego przedsiębiorstwa i szczegółowe tę budowę detykające, leżą w tutejszym magistracie w registraturze do przeglądnienia dla każdego udział na licytacyi brać zamierzającego wolne.
Magistrat król. wolnego miasta.
Gródek, dnia 10 października 1889.

Pod gwarancyą!
Nie ma nic lepszego nad
Francuską masę
do zapuszczania miękkich i twardych podłóg. Jedyny skład 6642
Alojzy Hübner, Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

Premiowana za swe wyroby srebrnym medalem na wystawie hygienicznej we Lwowie
apteka pod „Złotym Słoniem"
ZIOŁKA PIERSIOWE
dr. Seeburgera.
jako niezawodnie skutkujący środek przeciw uporczywym katarom płuc i krtani, kaszlom, zapaleniom gardła i płuc, chrypce i innym chorobom piersiowym.
Cena pakietu 20 ct. wal. austr.
Upraszam zwracać uwagę na to, by na każdej paczce „ziółek piersiowych dr. Seeburgera" jako wyłączny skład apteka pod „Złotym Słoniem" **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, uwidocznioną była. 6289
Dr A Seeburger



GRANDS MAGASINS DU
Printemps
nouveautés.
Żądać katalog ilustrowany zawierający **580 rycin** niewydanych dotąd **na porę zimową**, wysyła się bezpłatnie i franko na żądanie zafrankowane przesłane do
PP. JULES JALUZOT & Cie
w Paryżu.
Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materyj składających kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.) 6571
Wysyłka do wszystkich krajów.
W katalogu objęte są warunki przesyłek.
Tłómacze do wszystkich języków
na usługi osób, które życzą sobie zwiedzić magazyny

Artykuły gumowe
jak 6136
prześcieradła gumowe dla położnic, podściółki dla dzieci, katetry bougis, gruszki do enemy, hegary kompletne, klistyry, klizopompy, basenie, wstrzykawki szklanne, cynowe i kauczukowe, wzierniki, ogrzewacze brzuszne, prezerwatywy dla mężczyzn i kobiet.
Naczynia na urynę do podróży, szklanne, gutaperchowe, blaszane i t. p.
poleca
Alojzy Hübner, Lwów
ulica Karola Ludwika L. 13.
Cenniki na żądanie odwrotnie wysyła.

L. 10442 (6809 2—3)
Ogłoszenie konkursu.
Magistrat miasta Tarnowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną w kwocie 400 zł.
Kompetenci winni podania swe zaopatrzone w metrykę urodzenia, patent weterynarski i w dowody, iż władają językiem polskim i niemieckim, wnieść do tutejszego magistratu najdalej do 30 listopada br.
Posada ta, która na razie prowizorycznie obsadzoną będzie, nie wyklucza możności trudnienia się prywatną praktyką weterynarską.
Tarnów, dnia 3 października 1889.

Kurkowa ulica, L. 9, w willi są pomieszkania kawalerskie do najęcia. 6808

Pożyczkę na 6 procent 6638
zaciągnąć mogą zaraz i pod dyskrecyą urzędnicy, oficerowie, przemysłowcy i wszyscy, posiadający stałe pomieszkania roczne za spłatą kapitału w ćwierćrocznych lub 25-miesięcznych ratach. Adres J. Gelb, Budapest, Seminärgasse Nr. 10. Na odpowiedź należy dołączyć 15 ct. w markach listowych.

Dr. J. Dukiet
osiadł w pierwszych dniach września w **Przemyślu** i ordynuje w **chorobach kobiecych i ortopedycznych.**

6, 4 pokoje z przynależnościami. — **Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię Stajnię i wozownię** wynajmuje Zarząd realności **Emila Bertemiliana Brajera**, ulica Brajerowska, 10, w godzinach od 9 do 1 i od 3 do 6. 5 62

10 medalami zasługi. **Wyszczególniono!** **10 medalami zasługi.**
Czernidło glicerynowe pachnące
do wszelkiego rodzaju obuwia
zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje szybko metalowy połysk, skórę miękczy i konserwuje tak, że czyszcząc tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.
Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 ct. 6357
Smarowidło litewskie do obuwia i skór.
Przywraca i nadaje skórze miękość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chroni od butwienia, pękania i utraty koloru. Pudełko po 10, 20, 50 ct, i 1 zł.
Kit uniwersalny
do klejenia szkła, porcelany, pianki, bursztynu itp. przedmiotów. Cena kitu 25 ct
Atrament czarny kampeszowy.
Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten nie pleśnieje, nie osadza się, nie gęstnieje, pióra nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. Litr tego znakomitego atramentu 50 ct., we flaszkach po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.
Atrament do znaczenia bielizny.
Atrament ten używa się bez gumy, daje znaki czarne, trwałe i niewywabiające się — 30 ct.
Farby do stempli
Niebieska, fioletowa, karminowa i czarna. — Flaszeczka po 15 ct.
JAN IHNATOWICZ
magister farmacyi i chemik sądowy.
Fabryka we Lwowie
ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.
w Krakowie, Sukiennice L. 20. w Czerniowcach, Rynek L. 2.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt **zur „Kriegsmedaille"**
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

Znana od 40 lat prawdziwa c. k. nadw. dentysty nadwornego **dr. Poppa**
Woda anaterynowa
jest do nabycia w znanie zwiększonych flaszkach po 50 ct., zł. 1 i 1.40. Niezrównana w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Rosy balsam życia
od wielu dziesiątek lat bardzo rozpowszechniony lek, znakomicie działa przy wszelkich dolegliwościach narządów trawienia i przewodów pokarmowych, dlatego poleca się każdemu ten środek tak ze względu na skuteczność jak i taniość, bo cena flaszki 50 ct.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna
Augsburska esenc a życia
doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bolu głowy, mdłościom, zgadze, hemoroidom, i t. d.
Cena 50 ct i 1 zł.

J. Pserhofera pigułki
krew czyszczące, doskonały środek domowy przeciw zatkaniu, kurczom żołądkowym i t. d. 1 pudł. 15 pig. 21 ct 1 rulon 6 pud. zł. 1.05.
Prawdziwe tylko z czerwonem facsimilie podpisu wynalazcy.

Herbabny'ego
Syrop z podfosforanu wapn. żel.
wypróbowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, blednicy skrofułom, anemii, suchotom w ich zarodku i t. d. Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 25 ct.

Nie kaszlaj!
Ekstrakt miodowo-ziołowo słodowy i także cukierki L. H. PIETSCHA w Wrocławiu, zbawiennie działają przy wszelkich cierpieniach piersiowych i krtani, jak przy kaszlu, kokluszu, zaflegmieniu itd. Listy dziękczynne od Ojca św. Leona XIII. i wielu innych os. bistości.

Maść Sihulskiego
zaleca się przy odeznej porze roku jako bardzo zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszym czasie. — Cena słoika 35 ct., większego 70 ct.

ZYGMUNTA RUCKERA


we **Lwowie** utrzymuje na swym składzie obok wszystkich innych specyfików i wyrobów pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse
używana do mycia twarzy, działa zbawiennie na jej powierzchowność nadając jej gładkość, delikatność i miękkość. Cena 1 zł. 50 ct.

Mydła lecznicze Bergera
wyrobu G. Hella w Opawie, jak smołowe, dziegciowe, glicerynowe, siarkowe, ichtjolowe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry.
Jedynie prawdziwy

Puder paryski
wyrobu H. Kiehlhausera jest najdelikatniejszym i wcale nieszkodliwym, a nadaje płci świeżość i gładkość. Biały, różowy i blado-kremowy. Cena pudełka 50 ct.

Krople Maryacelskie
znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtaczce, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych, śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. — Baczność przed falsyfikatami.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli
Grolicha „Maść zdrowia"
(Creme) nie usunie plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo świeżej i śnieżno-białej.
Cena 60 centów.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1 87
J. Macka Przetwory z igieł sosnowych
ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do inhalacyj, wcieranie i wietrzenia pokoi. EKSTRAKT SOSNOWY do kąpieli znakomicie zastosowany do cierpień reumatyzmowych i przeciw gośćcowi.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy
niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak bolu głowy, newralgiom, biciu serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50. — Broszura „Pociecha chorych" gratis i franko

Czerny'ego Tannisgene
jest najlepszym, nieszkodliwym i natychmiast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brunatno i blond. Barwa nabyta pozostaje trwałą.
Cena 2 zł. 50 centów.

Aptekarza **F. J. Kwizdy**
Płyn restytucyjny dla koni
niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni, jak sparaliżowaniu łopatek, tylnych nóg, krzyży, zapaleniu kopyt, rozdęciu cięciw, zwichnięciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.